

MACIEJ KUCHARSKI, DARIUSZ NAWROT

## Sprawa notyfikacji Konstytucji 3 maja na dworze berlińskim i wiedeńskim

W historiografii pojawiają się zarzuty niewykorzystania przez króla Stanisława Augusta, Sejm i kierownictwo polskiej dyplomacji szansy, jaką dawało Polsce pozytywne nastawienie dworu wiedeńskiego do Konstytucji 3 maja. Najwyższe władze Rzeczypospolitej oskarżano o zaniechanie działań, które mogły zmusić Austrię do zaangażowania się w obronę niepodległości i suwerenności Polski, na co dowodem było opóźnienie notyfikacji Konstytucji. Takie zdania padały już z ust współczesnych, na przykład w dziele *O ustanowieniu i upadku Konstytucji Polskiej 3 maja*<sup>1</sup>, a powtórzyli je również historycy<sup>2</sup>. Jerzy Łojek uznał za równie wielki błąd zwlekanie z notyfikacją konstytucji na dworze petersburskim. Uważał, iż umożliwiło ono „tym kołom dworskim w Petersburgu, które odrzucały *a priori* myśl uznania nowej polskiej Ustawy Rządowej i pokojowego dojścia do porozumienia z Warszawą, sprowadzenie całej polityki dworu rosyjskiego wobec Polski na tory wiodące prosto ku interwencji zbrojnej”<sup>3</sup>. Krystyna Zienkowska stwierdziła, pisząc o opóźnieniu notyfikacji, że „było to chowanie głowy w piasek, a może i zwykłe tchórzostwo”<sup>4</sup>. Jednak dotąd nie przeprowadzono gruntownych badań źródłowych, które mogłyby potwierdzić lub obalić tę tezę. Nie podjęto zwłaszcza próby wyjaśnienia wpływu dyplomacji pruskiej na opóźnienie notyfikacji na innych dworach.

---

<sup>1</sup> [F. Dmochowski, H. Kołłątaj, I. Potocki]: *O ustanowieniu i upadku Konstytucji Polskiej 3 maja*. Lwów [b.r.w.], s. 329.

<sup>2</sup> J. Łojek: *Geneza i obalenie Konstytucji 3 maja*. Lublin 1986, s. 206; Z. Góralski: *Stosunek Austrii do Konstytucji 3 maja*. „Niepodległość” 1991, nr 3—4: *Dzieło 3 maja próba ratowania Niepodległości Rzeczypospolitej*, s. 187—188.

<sup>3</sup> J. Łojek: *Geneza...*, s. 211.

<sup>4</sup> K. Zienkowska: *Stanisław August Poniatowski*. Warszawa 1998, s. 324.

Po uchwaleniu Konstytucji oficjalnie notyfikowano ten fakt tylko sprzymierzonemu dworowi berlińskiemu. Władze Rzeczypospolitej, stosowawszy świadomie taktykę faktów dokonanych w celu uchwalenia Konstytucji 3 maja, pragnęły utrzymać nadal dotychczasową politykę zagraniczną<sup>5</sup>. Dążyły więc do przekonania Fryderyka Wilhelma II do uznania „polskiej rewolucji” 3 maja 1791 roku i objęcia pruską gwarancją nowego ustroju<sup>6</sup>. Nieobecność w Warszawie markiza Girolamo Lucchesiniego zamknęła drogę do zwrócenia się do króla pruskiego o uznanie nowej konstytucji polskiej za pośrednictwem jego zaufanego posła w Warszawie, jak nakazywała praktyka ostatnich miesięcy. Zastępujący go August Friedrich Goltz nie zdobył sobie dostatecznego zaufania Deputacji Interesów Zagranicznych, która nie uważała go za kompetentnego do prowadzenia tak poważnych rokowań, nie bez racji przypuszczając, że nie jest dostatecznie poinformowany o intencjach swego monarchy<sup>7</sup>. Uchwalenie przez Sejm Konstytucji 3 maja przywróciło polskiemu poselstwu w Berlinie pozycję najważniejszej placówki dyplomatycznej Rzeczypospolitej.

Polski poseł Stanisław Jabłonowski nie był uprzedzony przez przywódców sejmowych o przygotowaniach do uchwalenia ustawy rządowej. Tym bardziej nie potrafił przeniknąć planów gabinetu pruskiego mających na celu niedopuszczenie do niej. W rzeczywistości na pierwsze doniesienie Goltza o przygotowaniach do reformy systemu sprawowania władzy w Polsce ministerium berlińskie zareagowało wrogo. Przygotowało dla swego poselstwa w Warszawie instrukcję w celu niedopuszczenia do projektowanych zmian<sup>8</sup>. Ewald Hertzberg uważał centralizację i usprawnienie polskiej administracji za niebezpieczne dla przyszłości Prus. Komentując na gorąco Konstytucję 3 maja, w prywatnym liście do Lucchesiniego wydał sąd, że „Polacy zadali właśnie

---

<sup>5</sup> J. Michalski: *Położenie międzynarodowe Polski w dobie Konstytucji 3 maja*. „Niepodległość” 1991, nr 3–4, s. 23–24; K. Zienkowska: *Spisek 3 maja*. Warszawa 1991, s. 84 i nn.; S. Smolka: *Stanowisko mocarstw wobec Konstytucji 3 maja*. „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1891, s. 131.

<sup>6</sup> J. Michalski: *Dyplomacja polska w latach 1764–1795*. W: *Historia dyplomacji polskiej*. T. 2. Red. Z. Wójcik. Warszawa 1982, s. 645; por. J. Dłhm: *Sprawa konstytucji ekonomicznej z 1791 r. (na tle wewnętrznej i zagranicznej sytuacji Polski)*. Wrocław 1959, s. 147.

<sup>7</sup> Por. H. Kocój: *Konstytucja 3 maja w relacjach posła pruskiego Augusta Friedricha Ferdynanda Goltza*. W: *Pierwsza w Europie. 200 rocznica Konstytucji 3 maja*. Red. H. Kocój, Katowice 1989, s. 113 i nn.

<sup>8</sup> J. Dutkiewicz: *Prusy a Polska w dobie Sejmu Czteroletniego w świetle korespondencji dyplomatycznej pruskiej*. W: *Cztery lata nadziei. 200 rocznica Sejmu Wielkiego*. Red. H. Kocój. Katowice 1988, s. 44; R. H. Lord: *Drugi rozbiór Polski*. Warszawa 1984, s. 116; L. Häusser: *Deutsche Geschichte vom Tode Friedrichs des Grossen bis zur Gründung des deutschen Bundes*. T. 1. Berlin 1861, s. 304.; X. Liske: *Konstytucja 3 maja i mocarstwa niemieckie*. „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1873, T. 1, s. 397.

monarchii pruskiej cios łaski, wprowadzając monarchię dziedziczną i nadając sobie konstytucję więcej wartą niż angielska”<sup>9</sup>.

Jednak zastosowanie przez Sejm polityki faktów dokonanych skłoniło władze pruskie do zatajenia prawdziwych opinii. Na wniosek swoich ministrów Fryderyk Wilhelm II zawarł w oficjalnej depeszy do Goltza wyrazy aprobaty dla nowej konstytucji tak, by można ją było pokazać Polakom. Jednak zdecydowanie wystrzegał się jakichkolwiek pisemnych deklaracji, które mogłyby w przyszłości posłużyć za dowód pruskiego poparcia dla zmian ustrojowych w Polsce i podstawę do żądań bronięcia ich na mocy traktatu z 29 marca 1790 roku<sup>10</sup>.

W tej sytuacji misja wyjednania pruskiej gwarancji dla dokonanych przemian ustrojowych stała się udziałem posła polskiego w Berlinie. Stanisław August zaraz po zakończeniu pamiętnej sesji sejmowej wystosował osobisty list do Fryderyka Wilhelma II, informując go, iż Sejm „zapewnił właśnie energię swojemu rządowi, trwałość wolności narodowej i zmienił sposób, w jaki chce dysponować swoim tronem”<sup>11</sup>. 5 maja 1791 roku Deputacja wysłała Jabłonowskiemu przez sztafetę polecenie oficjalnego zawiadomienia władz pruskich o „zaszłej nowej ustawie formy rządu” i przyczynach jej uchwalenia oraz zadanie doręczenia adresatowi własnoręcznego listu Stanisława Augusta<sup>12</sup>.

Polski poseł uzyskał bez najmniejszej zwłoki audiencję u Fryderyka Wilhelma II. Natychmiastowe udzielenie mu posłuchania i ostentacyjnie dobre przyjęcie przez króla wpoili Jabłonowskiemu przekonanie, że „rewolucja 3 maja” nie spowoduje kryzysu w stosunkach polsko-pruskich. Fryderyk Wilhelm II w odpowiedzi na notyfikację nowej konstytucji polskiej wyraził wdzięczność za pośpiech, z jakim doniesiono mu o tak ważnym wydarzeniu, i zapewnił o swoim niezmiennym zainteresowaniu losem Rzeczypospolitej i woli pozostania jej lojalnym sojusznikiem. Król pruski podkreślił również swą aprobatę dla ofiarowania sukcesyjnego tronu polskiego elektorowi saskiemu Fryderykowi Augustowi III<sup>13</sup>. W następnych dniach ministrowie pruscy

<sup>9</sup> E. Hertzberg do G. Lucchesiniego, Berlin 12 maja 1791. W: *Źródła do dziejów drugiego i trzeciego rozbioru Polski*. T. 1. Wyd. B. Dembiński. Lwów 1902, s. 451; X. Liske (*Konstytucja 3 maja...*, s. 399) przyznaje Hertzbergowi dobre rozumienie pruskiej racji stanu.

<sup>10</sup> Fryderyk Wilhelm II do A. Goltza, Berlin, 9 maja 1791. Geheimes Staatsarchiv (dalej: GStA), Rep. 9, Polen 27—251, k. 20; H. Kocój: *Stosunek Prus do Konstytucji 3 maja*. W: *Konstytucja 3 maja w tradycji i kulturze polskiej*. Red. A. Barszczewska-Krupa. Łódź 1991, s. 50—51; J. Dutkiewicz: *Prusy a Polska...*, s. 44—45.

<sup>11</sup> Stanisław August do Fryderyka Wilhelma II, 3 maja 1791. Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Zbiór Popielów (dalej: Zb. Pop.) 63, k. 77.

<sup>12</sup> Deputacja do S. Jabłonowskiego, nr 35, Warszawa, 5 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 406, k. 31.

<sup>13</sup> S. Jabłonowski do Stanisława Augusta, Berlin 8 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 63, k. 5; S. Jabłonowski do Deputacji, nr 36, Berlin, 8 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 406, k. 38; por. J. Dłhm: *Sprawa konstytucji...*, s. 155; W. Smoleński: *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*. Kraków 1896, s. 235—236 — źle zorientowany w działaniach polskiej dyplomacji, błędnie nawet przypisuje Jabłonowskiemu imię Józef.

manifestacyjnie okazywali polskiemu posłowi poparcie swego władcy dla dokonanych w Polsce przemian ustrojowych. Friedrich Wilhelm Schulenburg wyraził nadzieję, że Polacy nie wątpią w wolę współpracy swego sojusznika w dziele umocnienia Rzeczypospolitej. Jednocześnie poinformował Jabłonowskiego, że Goltz reprezentujący interesy Prus w Warszawie otrzymał rozkaz przekazania królowi polskiemu wyrazów zadowolenia swego monarchy z okazji uchwały podjętej przez Sejm 3 maja 1791 roku. Król pruski nie omieszczał również wysłać kuriera do Drezna z gratulacjami dla Fryderyka Augusta III z okazji ofiarowania mu korony polskiej. Analogiczną deklarację złożył polskiemu dyplomacie poseł angielski w Berlinie Joseph Ewart<sup>14</sup>.

W istocie „ton depezy” do Goltza nie był „tak życzliwy i pełen pochwał dla nowej konstytucji”, jak przyjęło się w polskiej historiografii. Podobnie jak w następnych pisemnych deklaracjach Fryderyk Wilhelm II wystrzegał się opiniowania wprost Konstytucji 3 maja. Otwarcie pochwalał jedynie wybór elektora saskiego na następcę Stanisława Augusta<sup>15</sup>.

Przywódcy sejmowi nie ufali jednak przenikliwości polskiego posła. W połowie maja udał się ze specjalną misją do Berlina Stanisław Kostka Potocki. Stanisław August zaopatrzył go w drugi list do Fryderyka Wilhelma II, ale misja młodszego brata marszałka nadwornego litewskiego miała nieoficjalny charakter. Stanisław Potocki przyjechał do Berlina jako osoba prywatna pod pretekstem chęci zobaczenia pruskich manewrów wojskowych<sup>16</sup>.

Jabłonowski wystarał się o audiencję u króla pruskiego, na której poseł lubelski miał przedstawić okoliczności uchwalenia Konstytucji 3 maja jako naoczny świadek i współautor<sup>17</sup>. Fryderyk Wilhelm II nadal nie skąpił spektakularnych gestów, mających przekonać Polaków o swym poparciu dla podjętego przez nich dzieła wzmocnienia Rzeczypospolitej. Przyspieszył o dwa dni swój przyjazd do Berlina, aby Potocki nie musiał czekać na posłuchanie<sup>18</sup>. Powtórzył polskiemu magnatowi zapewnienia o swoim poparciu dla polskich

<sup>14</sup> S. Jabłonowski do Deputacji, nr 37, Berlin, 12 maja 1791. AGAD, Archiwum Koronne Warszawskie (dalej: AKW) Dział Pruski 50/3, s. 15–17: „Tout le ministère de S.M. m'a témoigné la part la plus vive à l'heureuse issue des affaires. Le Comte Schoulenbourg m'a dit à ce sujet, qu'il se flattait que sa cour ne perdra pas le mérite d'y avoir contribué.”; S. Jabłonowski do Stanisława Augusta, nr 1, Berlin 12 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 63, k. 7.

<sup>15</sup> J. Dłhm: *Sprawa konstytucji...*, s. 153–154; por. H. Kocój: *Konstytucja 3 maja w relacjach posła pruskiego...*, s. 113; S. Askenazy: *Przymierze polsko-pruskie*. Wyd. 3. Warszawa 1918, s. 263.

<sup>16</sup> Stanisław August do S. Jabłonowskiego, nr 2, Warszawa, 7 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 63, k. 83 i nr 6, Warszawa, 25 maja 1791, k. 91; por. B. Grochulska: *Potocki Stanisław Kostka*. W: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB). T. 28. Z. 1. Wrocław 1984, s. 162.

<sup>17</sup> S. Jabłonowski do Stanisława Augusta, nr 2, Berlin, 14 maja 1791, AGAD, Zb. Pop. 63, k. 12.

<sup>18</sup> S. Jabłonowski do Stanisława Augusta, nr 3, Berlin, 17 maja 1791, AGAD, Zb. Pop. 63, k. 13.

reform i wyraził nadzieję, że Polacy nie znajdą żadnego powodu do nieufności względem jego dobrych intencji. W dowód swej przychylności król pruski zaproponował Potockiemu towarzyszenie mu podczas przeglądu wojsk w Magdeburgu<sup>19</sup>.

Słownym zapewnieniom władz pruskich o akceptacji Konstytucji 3 maja nie towarzyszyła jednak żadna pisemna deklaracja. Fryderyk Wilhelm II zwlekał nawet z odpowiedzią na list Stanisława Augusta. Według zapewnień pruskich ministrów miała zostać wysłana do Warszawy wraz z instrukcjami dla Goltza z 9 maja 1791 roku<sup>20</sup>. Jednak Fryderyk Wilhelm II wręczył ją dopiero 25 maja Stanisławowi Potockiemu<sup>21</sup>. Stanisław August uznał odpowiedź króla pruskiego za satysfakcjonującą, ale zawierała ona tylko podziękowania za notyfikację konstytucji, nie wyrażając wprost jej oceny przez władze pruskie. Fryderyk Wilhelm II wyraził wprost tylko swoją aprobatę dla wyboru elektora saskiego na tron polski<sup>22</sup>. Trudno zatem zgodzić się z Robertem Howardem Lordem, że ówczesne wypowiedzi Fryderyka Wilhelma II na temat Konstytucji 3 maja „cechowała serdeczność i wylewność przechodząca wszelkie oczekiwania”<sup>23</sup>.

Władze pruskie bardzo selektywnie wtajemniczały polskie poselstwo w swoją politykę zagraniczną. Pod koniec maja 1791 roku generał Johann Rudolf Bischoffwerder otrzymał zadanie wynegocjowania traktatu przymierza z cesarzem Leopoldem II i nakłonienia elektora saskiego do natychmiastowego przyjęcia polskiej korony, poprzestając na poparciu udzielonym mu przez Anglię, Austrię i Prusy<sup>24</sup>. Gabinet pruski poinformował Jabłonowskiego o głównych punktach instrukcji królewskiego faworyta dotyczących jego misji do Drezna. Polski poseł interpretował je jako kolejny krok dworu berlińskiego w celu skłonienia Fryderyka Augusta III do przyspieszenia decyzji zaakceptowania wyboru na króla Polski. Jabłonowski nie dawał wiary krążącym w berlińskim korpusie dyplomatycznym pogłoskom, jakoby cel tej podróży był całkowicie przeciwny. Złe świadectwo wystawia kwalifikacjom polskiego dyplomaty argumentacja, jaką się posłużył w celu uzasadnienia swego stanowiska. Stwierdził mianowicie, że „taka dwulicowość” byłaby nie do pogodzenia

<sup>19</sup> S. Jabłonowski do Deputacji, Berlin, 21 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 406, k. 39; S. Jabłonowski do Stanisława Augusta, nr 4, Berlin, 21 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 63, k. 15.

<sup>20</sup> S. Jabłonowski do Deputacji, nr 37, Berlin, 12 maja 1791. AGAD, AKW Dział Pruski 50/3, s. 16; S. Jabłonowski do Stanisława Augusta, nr 1, Berlin, 12 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 63, k. 7.

<sup>21</sup> S. Jabłonowski do Stanisława Augusta, Berlin, 25 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 63, k. 17.

<sup>22</sup> Stanisław August do S. Jabłonowskiego, nr 8, Warszawa, 1 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 63, k. 96.; por. J. Dutkiewicz: *Prusy a Polska...*, s. 45; S. Askenazy: *Przymierze polsko-pruskie...*, s. 151 — dopatrzyl się tam wyrazów aprobaty dla konstytucji.

<sup>23</sup> R. H. Lord: *Drugi rozbiór Polski*. Warszawa 1984, s. 116.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 120, 320—321.

z gościnnym przyjęciem na dworze pruskim Stanisława Potockiego i wielokrotnie deklarowaną lojalnością Fryderyka Wilhelma II<sup>25</sup>.

W Warszawie zinterpretowano przychylne reakcje pruskie na notyfikację Konstytucji 3 maja jako oznakę, że przymierze z Rzeczpospolitą jest jeszcze potrzebne Fryderykowi Wilhelmowi II. 25 maja 1791 roku nowy minister spraw zagranicznych, podkanclerzy litewski Joachim Litawor Chreptowicz wysłał Jabłonowskiemu nowe instrukcje do negocjacji z dworem berlińskim. Poseł polski miał zapewnić pruskich ministrów, że Rzeczpospolita pragnie dostosować swoją politykę zagraniczną do planów sojusznika, a zastąpienie kolegalnej Deputacji do Interesów Cudzoziemskich jednym ministrem zapewni zachowanie ich w tajemnicy. Ponadto Jabłonowski otrzymał zadanie ustalenia w rozmowach z Karlem Finckensteinem, Friedrichem Wilhelmem Schulenburgiem i Filipem Karolem Alvenslebenem, czy król pruski popiera w dalszym ciągu dopuszczenie polskiej delegacji na kongres pokojowy po wojnie rosyjsko-austriacko-tureckiej i nadal planuje stworzenie federacji państw gwarantującej niepodległość Rzeczypospolitej oraz uzgodnienia z nimi terminu notyfikacji Konstytucji 3 maja w Petersburgu. Miał przy tym nie składać żadnych oficjalnych deklaracji<sup>26</sup>. Kolejna depesza dla polskiego posła uzupełniała jego instrukcje o przedstawienie pruskim politykom korzyści, jakie może przynieść utrzymanie przymierza z Rzeczpospolitą. Jabłonowski otrzymał też zadanie zweryfikowania deklarowanej lojalności Fryderyka Wilhelma II. Miał zbadać, czy instrukcje dla posła pruskiego w Petersburgu Leopolda Heinricha Goltza zawierają żądanie zrzeczenia się przez Katarzynę II gwarancji ustroju Polski z 1775 roku<sup>27</sup>.

Zgodnie z otrzymaną instrukcją, polski poseł przedstawił postulaty swych mocodawców podczas konferencji z ministrem Finckensteinem 2 czerwca 1791 roku. Pruski minister obiecał tylko przedłożyć je królowi. Stworzenie ligi sfederowanych państw przedstawił jako inicjatywę angielską, która tymczasem pozostaje w zawieszeniu, i nie powracał już do tej sprawy. Po pięciu dniach Finckenstein zakomunikował polskiemu posłowi wymijającą odpowiedź Fryderyka Wilhelma II. Król pruski dziękował za kolejny dowód zaufania ze strony Stanisława Augusta, przemilczał jednak istotę polskiej inicjatywy. Obiecywał działać na korzyść Polski, jednak nie zdradzał żadnych szczegółów swych zamiarów. Fryderyk Wilhelm II nalegał, aby wstrzymać wszelkie kroki polskiej dyplomacji na dworze petersburskim aż do wyjaśnienia się stosunków

<sup>25</sup> S. Jabłonowski do Stanisława Augusta, nr 6, Berlin, 31 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 63, k. 19; S. Jabłonowski do Chreptowicza, nr 3, Berlin, 31 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 406, k. 39.

<sup>26</sup> J. Chreptowicz do S. Jabłonowskiego, nr 4, Warszawa, 25 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 406, k. 32.

<sup>27</sup> J. Chreptowicz do S. Jabłonowskiego, nr 5, Warszawa, 1 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406, k. 32.

między Rosją a Prusami i ich sojusznikami<sup>28</sup>. Dotychczasowe deklaracje króla pruskiego kazały się domyślać, że nie chce on sobie wiązać rąk żadnymi konkretnymi zobowiązaniami wobec Rzeczypospolitej. Jednak polski poseł nie zdobył się na taki komentarz. Również Stanisław August brał za dobrą monetę argumentację Fryderyka Wilhelma II<sup>29</sup>.

Raporty polskiego posła w Berlinie traciły optymistyczny wydźwięk w miarę, jak pruscy politycy ujawniali zastrzeżenia wobec Konstytucji 3 maja i nowych władz Rzeczypospolitej. Fryderyk Wilhelm II uznał, że Polacy powinni się podporządkować wszystkim jego życzeniom w zamian za deklaratywne poparcie<sup>30</sup>. Władze pruskie starały się wpłynąć na skład Straży Praw. 25 maja polski poseł odnotował w liście do Stanisława Augusta, iż sugerowano mu, że na dworze berlińskim niechętnie przyjęto nominację hetmana Franciszka Ksawerego Branickiego na ministra wojny i powrót Jacka Małachowskiego na urząd kanclerza koronnego, z którego zrezygnował wkrótce po sesji sejmowej 3 maja 1791 roku, będąc przeciwny nowej konstytucji<sup>31</sup>. Prawdopodobnie Fryderyk Wilhelm II chciał protegować na kanclerstwo Ignacego Potockiego, gdyż 2 czerwca Finckenstein powtórzył Jabłonowskiemu z naciskiem, iż król pruski liczył, że to właśnie marszałek litewski otrzyma funkcję ministra spraw zagranicznych w Straży Praw<sup>32</sup>. Przytoczone fakty podważają opinię R. H. Lorda, jakoby przełom w pruskiej polityce wobec Polski przyniosła dopiero instrukcja dla Goltza z 12 czerwca.

Wczesne lato 1791 roku wypełniły polskiemu posłowi bezskuteczne zabiegi o uzyskanie od gabinetu pruskiego pisemnej deklaracji potwierdzającej ustne zapewnienia Fryderyka Wilhelma II i jego ministrów o poparciu dla Konstytucji 3 maja. 20 czerwca Jabłonowski podał notę dyplomatyczną, nawiązującą do oświadczenia Finckensteina z 7 czerwca, że król pruski zadba, aby podczas rokowań pokojowych z Rosją nie doznały uszczerbku interesy Rzeczypospolitej, z prośbą o zagwarantowanie przez Prusy niepodległości i nowego ustroju politycznego Polski<sup>33</sup>.

<sup>28</sup> S. Jabłonowski do J. Chreptowicza, Berlin, 2 i 7 czerwca 1791. AGAD, AKW Dział Pruski 50/3, s. 17–19.

<sup>29</sup> Stanisław August do A. Debolego, 15 czerwca 1791. W: *Rok nadziei i rok klęski 1791–1792. Z korespondencji Stanisława Augusta z posłem polskim w Petersburgu Augustynem Debolim*. Wyd. J. Łojek. Warszawa 1964, s. 61–62.

<sup>30</sup> Fryderyk Wilhelm II do A. Goltza, Berlin 23 maja 1791. GStA, Rep. 9, Polen 27–251, k. 38; por. H. Kocój: *Stosunek Prus do Konstytucji 3 maja...*, s. 51.

<sup>31</sup> S. Jabłonowski do Stanisława Augusta, nr 5, Berlin 25 maja 1791 AGAD, Zb. Pop. 63, k. 17.

<sup>32</sup> S. Jabłonowski do Stanisława Augusta, nr 7, Berlin, 2 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 63, k. 21; por. Fryderyk Wilhelm II do A. Goltza, Berlin, 27 maja 1791. GStA, Rep. 9, Polen 27–251, Vol. II, k. 55.

<sup>33</sup> J. Chreptowicz do S. Jabłonowskiego, nr 9, Warszawa, 14 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406, k. 32; S. Jabłonowski do J. Chreptowicza, nr 10, Berlin, 25 czerwca 1791, k. 40.

Odpowiedź pruska nie spełniła oczekiwań Stanisława Augusta. Ministrowie Fryderyka Wilhelma II ograniczyli się do zapewnienia, że stan negocjacji pokojowych w Petersburgu nie pozwala teraz na spełnienie życzenia Rzeczypospolitej. Odpowiedź została zredagowana w taki sposób, że nie wynikało z niej nawet, czy Fryderyk Wilhelm II aprobuje przedłożoną prośbę. Deklarowała tylko wierność zawartemu przed rokiem przymierz<sup>34</sup>. Pruska nota odpowiednia zawierała zniekształcone sformułowanie polskiego postulatu, co naraziło Jabłonowskiego na zarzut ze strony Chreptowicza, że własnowolnie zmienił formę przedkładanej prośby<sup>35</sup>.

Konsekwentne milczenie władz pruskich na polskie żądania pisemnej deklaracji poparcia dla Konstytucji 3 maja wprowadziło atmosferę nieufności i podejrzliwości w stosunkach polsko-pruskich. Pojawiły się oparte na wątplych podstawach wzajemne oskarżenia.

Oczekując na pisemną deklarację pruskiego sojusznika władze Rzeczypospolitej wstrzymywały oficjalną notyfikację Konstytucji 3 maja innym dworom. Jednostronność polskich zabiegów dyplomatycznych o jej uznanie budziła sprzeciw legacji w Wiedniu. Już 25 maja 1791 roku polski poseł w Wiedniu Franciszek Ksawery Woyna donosił w depeszy do Deputacji Interesów Zagranicznych o niemiłym przyjęciu w stolicy Austrii wiadomości o notyfikowaniu Konstytucji królowi Prus<sup>36</sup>. W tym samym dniu w liście do króla dodawał: „Tu bardzo się zdają zazdrościć królowi pruskiemu, że WKMość listem swoim doniosłeś o rewolucji, a że dworowi tutejszemu żadna nie jest uczyniona notyfikacja, a z tego zaś, że minister holenderski i angielski zaraz po rewolucji wyjechali z Warszawy do Berlina, nie opowiadając się dworom swoim, konkludują tu, że wcześniej o układzie rewolucji wiedzieć i wpływać weń musieli.”

Woyna, analizując sytuację międzynarodową, a nie podejrzewając nadchodzącego zbliżenia Austrii z Prusami, radził swoim zwierzchnikom podjęcie w Wiedniu działań na rzecz Konstytucji. Pisał: „Ile miarkować mogę, rozumiem, że dwa dwory cesarskie zechcą przy traktowaniu o generalnej pacyfikacji umieścić interes polski, nobliwie co się tyczy nowej Konstytucji i wyboru męża dla infantki, przeto gdybyśmy wprzód wnieść mogli w system federacji,

<sup>34</sup> S. Jabłonowski do J. Chreptowicza, nr 13, Berlin, 30 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406, k. 40; por. J. Dutkiewicz: *Prusy a Polska...*, 46; J. Dihm: *Sprawa konstytucji...*, s. 274.

<sup>35</sup> J. Chreptowicz do S. Jabłonowskiego, nr 14, Warszawa, 2 lipca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406, k. 33; S. Jabłonowski do J. Chreptowicza, Berlin, 30 czerwca 1791. AGAD, AKW Dział Pruski 50/3, k. 20; S. Jabłonowski do Stanisława Augusta, nr 13, Berlin, 29 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 63, k. 36.

<sup>36</sup> F. K. Woyna do Deputacji z Wiednia z 25 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 406. O przychylnym stosunku Prus do Konstytucji donosił „Wiener Zeitung” z 18 czerwca 1791, s. 1267.



mniej byśmy niepomyślnego między traktującymi o interesach naszych układu obawiać się mogli.”<sup>37</sup>

Te dwie depesze Woyny adresowane do Stanisława Augusta i do Deputacji rozpoczęły jego zabiegi o notyfikację Konstytucji dworowi wiedeńskiemu. Woyna słusznie ocenił, że jest to istotna sprawa dla polityków austriackich. O oczekiwaniu Wiednia na notyfikację świadczy depesza Wenzela A. Kaunitza do Benedykta de Cachého z 14 maja 1791 roku. Kanclerz pisał w niej: „Chociaż król polski nie zakomunikował nam jeszcze oficjalnie nowej Konstytucji i chociaż nie otrzymałem dotąd rozkazów od jego Cesarskiej Mości, to jednak jestem pewny i możesz Pan dać poznać od siebie, że cesarz z zadowoleniem i uznaniem przyjmie tę dokonaną przemianę, zarówno skutkiem rzetelnej przyjaźni i wysokiego szacunku dla elektora saskiego, jak niemniej skutkiem serdecznej troskliwości o utrzymanie i bezpieczeństwo państwa polskiego, do czego rzeczona przemiana najprawdopodobniej się przyczyni.”<sup>38</sup>

Pomimo wyrażonych wcześniej obaw, Woyna obserwował życzliwy stosunek polityków austriackich do Rzeczypospolitej. 1 czerwca 1791 roku pisał: „Widzę z ukontentowaniem, że tu wszyscy coraz powszechniej i jawnie pochwalają to dzieło WKMości [tj. Konstytucję], i że przeciwnie naszych malkontentów usiłowania i deklamacje żadnej tu nie czynią impresji.” Dodał przy tym, opierając się m.in. na wypowiedziach wicekanclerza Philippa Cobenzla, że dla dworu wiedeńskiego sprawą najistotniejszą jest upewnienie się, by wybór męża dla infantki „nie padł na familię dworowi austriackiemu przeciwną”. Polski poseł informował, że w Wiedniu spodziewano się, iż wzmocniona Polska nie pozostanie długo w związkach z Berlinem i stanie się użytecznym sojusznikiem Austrii<sup>39</sup>. Nie mając jednak instrukcji komunikowania dworowi wiedeńskiemu wiadomości o Konstytucji, nie mógł oficjalnie rozmawiać o niej z Kaunitzem i innymi ministrami austriackimi. W obecności polskiego dyplomaty unikali oni jakichkolwiek wypowiedzi o Konstytucji<sup>40</sup>.

Odpowiedź z Warszawy na sugestię Woyny w sprawie notyfikacji była negatywna. Polecano mu jedynie obserwować reakcję w Wiedniu na Konstytucję oraz zaprzeczać pogłoskom o udziale Prus w rewolucji majowej i o planach małżeństwa infantki z królewiczem pruskim. Nakazano mu również nawiąza-

<sup>37</sup> F. K. Woyna do Stanisława Augusta z Wiednia 25 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 90. O podejrzeniu, że to Prusy stały za rewolucją polską zob. Leopold II do A. W. Kaunitza z 20 maja 1791. W: A. Beer: *Józef II, Leopold II und Kaunitz. Ihr Briefwechsel*. Wien 1873, s. 404; por. W. Kalinka: *Polityka dworu austriackiego w sprawie Konstytucji 3 maja*. Kraków 1873, s. 10.

<sup>38</sup> Cyt. za W. Kalinka: *Polityka dworu...*, s. 11.

<sup>39</sup> F. K. Woyna do Stanisława Augusta z Wiednia 1 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 90.

<sup>40</sup> F. K. Woyna do Deputacji z Wiednia 1 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406, k. 39. O podobnych trudnościach posła polskiego w Petersburgu, których powodem było również niezłożenie notyfikacji zob. J. Łojek: *Misja Debolego w Petersburgu w latach 1787–1792. Z dziejów stosunków polsko-rosyjskich w czasach Sejmu Czteroletniego*. Wrocław 1962, s. 110.

nie bliższych kontaktów z posłem saskim i pruskim<sup>41</sup>. W kolejnej depeszy poinformowano Woynę, że powiadomienie ministrów cudzoziemskich w Rzeczypospolitej, w tym austriackiego chargé d'affaires B. de Caché, o rozpoczęciu urzędowania przez Joachima Chreptowicza, ministra spraw zagranicznych Straży Praw utworzonej na mocy Konstytucji 3 maja, można uważać za notyfikowanie Konstytucji. Polskiego posła poproszono jedynie o przesłanie opinii o ewentualnych skutkach notyfikacji<sup>42</sup>. W Warszawie na razie nie widziano konieczności podejmowania wobec Austrii innych kroków. Król i Chreptowicz byli przekonani o życzliwości dworu wiedeńskiego dla Polski. Uspokajająco wpłynęły na nich wypowiedzi B. de Cachégo, który za pośrednictwem Kajetana Ghigiottiego przekazał, że kanclerz napisał do niego: „Póki od cesarza nie odbiorę responsu, póty urzędownie nie mogę ci nic przekazać, tyle tylko oświadczam, że cesarz i ja w estymie przy osobie króla polskiego, że ja aprobuję to co zrobił, a mianowicie względem elektora saskiego.”<sup>43</sup> W ten sposób de Caché wypełnił polecenie Kaunitza z 14 maja<sup>44</sup>. Przychylny stosunek Leopolda II do Polski potwierdzały doniesienia polskich dyplomatów z innych stolic.

Książę Stanisław Jabłonowski pisał z Berlina, że „cesarz w rozmowach o sprawach politycznych powiedział o Polsce, że rad by widzieć jej egzystencję stale ugruntowaną i że do tego zamiaru gwarancję swą by ofiarował, wspólnie z dworami sprzymierzonymi”<sup>45</sup>. Z Drezna polski poseł Jan Nepomucen Małachowski donosił o przychylnym stosunku Kaunitza do Konstytucji oraz o jego zapewnieniach przekazanych posłowi saskiemu w Wiedniu o podobnym stosunku cesarza, także w sprawie ofiarowanej elektorowi sukcesji tronu polskiego<sup>46</sup>. Stanisław August uznał, że nie musi się spodziewać „nic złego z tamtej strony”, (tzn. z Wiednia). Utwierdzały go w tym przekonaniu kolejne oświadczenia austriackiego chargé d'affaires, który — jak pisał król jeszcze 15 czerwca — „pod największym sekretem kazał mi powiedzieć, że

<sup>41</sup> J. Chreptowicz do F. K. Woyny z Warszawy 25 i 28 maja oraz 1 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406; Stanisław August do F. K. Woyny z Warszawy 28 maja i 1 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 90. W depeszy z 1 czerwca 1791 król tłumaczył Woynie, że notyfikację dlatego złożono najpierw w Berlinie, bo stamtąd obawiano się najwięcej sprzeciwu za niezgodnienie planu uchwalenia Konstytucji.

<sup>42</sup> J. Chreptowicz do F. K. Woyny z Warszawy 1 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>43</sup> Stanisław August do F. K. Woyny z Warszawy 21 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 90. Wypowiedzi te wzbudzały nadzieję na przychylne nastawienie Wiednia do polskich reform. Por. *O ustanowieniu i upadku Konstytucji...*, s. 308: „Widział [Naród] dwa dwory przychylne elektorowi saskiemu, a za tem przychylnie wróżył o ich przychylności do Konstytucji ściśle z nim związanej.”

<sup>44</sup> A. W. Kaunitz do B. de Caché z Wiednia 14 maja 1791. Haus Hof und Staatsarchiv w Wiedniu (dalej: HHuStA), Polen II/82.

<sup>45</sup> S. Jabłonowski do J. Chreptowicza z Berlina 25 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>46</sup> J. N. Małachowski do J. Chreptowicza z Drezna 28 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

dwór jego już w Petersburgu doradza, aby się nie krzywiono na naszą rewolucję<sup>47</sup>.

Polski poseł w Wiedniu nic nie wiedział o tych działaniach dyplomacji austriackiej. Być może dotarły do niego niejasne informacje o przygotowaniach do podjęcia akcji w Petersburgu i to one były podstawą opinii Woyny, zawartej w depeszy do króla z 21 maja, „że cesarz podług kroków Moskwy swoje miarkować będzie”<sup>48</sup>. Brak instrukcji w sprawie notyfikacji nie pozwalał polskiemu posłowi na rozpoczęcie rozmów z członkami gabinetu austriackiego. Książę Kaunitz i wicekanclerz Cobenzl nadal unikali rozmów z Woyną<sup>49</sup>. Tymczasem w maju i czerwcu w Wiedniu zapoczątkowano nową politykę w sprawach polskich. W związku z wydarzeniami we Francji zacieśniono współpracę z Berlinem, jednocześnie dwór wiedeński obawiając się, że ewentualna akcja Katarzyny II przeciwko Konstytucji 3 maja przyspieszy kompromis rosyjsko-pruski na zasadach rozbioru, starał się skłonić Petersburg do tolerancyjnej postawy wobec Rzeczypospolitej. Ponadto powołanie na tron polski elektora Fryderyka Augusta III było od dawna przychylnie oceniane w Wiedniu, zwłaszcza zaś korzystna wydawała się trwała unia polsko-saska, w wypadku gdyby zamiast infantki i jej niewiedomego męża (obawiano się, że mógłby nim być Hohenzollern) sukcesja przypadła młodszemu bratu elektora księciu Antoniemu, zięciowi Leopolda II. W Wiedniu uważano, że wzmocniona Polska, złączona z Saksonią, mogłaby być przeciwwagą dla Prus, toteż dwór wiedeński przychylnie przyjął przekazanie sukcesji elektorowi, a później nakłaniał go do przyjęcia korony polskiej. Jednocześnie, począwszy od majowych depesz Kaunitza, cierpliwie starano się wydobyć od Rosji przynajmniej częściową akceptację Konstytucji. Austria liczyła się jednak z Rosją i nie zdecydowała się na samodzielną politykę poparcia Konstytucji 3 maja. Dlatego politycy austriaccy od początku zachowywali dużą rezerwę w wypowiedziach wobec polskich dyplomatów<sup>50</sup>.

<sup>47</sup> Stanisław August do F. K. Woyny z Warszawy 15 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 90. Por. Stanisław August do A. Debolego z Warszawy 22 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 413. Leopold II do Fryderyka Augusta III 11 czerwca 1791. W: A. R. Vivenot: *Quellen zur Geschichte der deutschen Kaiserpolitik Oesterreichs während der französischen Revolutionskriege, 1790—1801*. T. I. Wien 1873, s. 166—167.

<sup>48</sup> F. K. Woyna do Stanisława Augusta z Wiednia 21 maja 1791. AGAD, Zb. Pop. 90. A. W. Kaunitz do L. Cobenzla z Wiednia 24 i 25 maja 1791. W: A. R. Vivenot: *Quellen...*, T. I, s. 138—145; R. H. Lord: *Drugi rozbiór Polski...*, s. 119; W. Kalinka: *Polityka dworu...*, s. 11—12.

<sup>49</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 1 i 4 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>50</sup> O szczegółach tej polityki zob. W. Kalinka: *Polityka dworu...*, s. 5 i nn.; R. H. Lord: *Drugi rozbiór Polski...*, s. 117—119; S. Smolka: *Stanowisko mocarstw wobec Konstytucji 3 maja. „Przewodnik Naukowy i Literacki”*. R. XIX, [Lwów] 1891, s. 135; D. Rolnik: *Stanowisko Austrii wobec Konstytucji 3 maja*. W: *Konstytucja 3 maja w tradycji i kulturze polskiej*. Red. A. Barszczewska-Krupa. Łódź 1991, s. 44—47. Por. X. Liske: *Konstytucja 3 maja...*,

Tymczasem polski poseł ponawiał żądania o zgodę na notyfikację Konstytucji. Swoim zwierzchnikom tłumaczył, że bilet Chreptowicza do de Cachého nie jest wystarczającym krokiem, by skłonić Leopolda II do działań na rzecz Polski, „bo choć nad nową formą rządu naszego nie może uczynić zastanowienia, ale może okazywać nam jakąś troskliwość względem intencji Rzeczypospolitej, dobrania męża infantce polskiej”<sup>51</sup>.

Minister spraw zagranicznych Chreptowicz ponownie odpowiedział negatywnie na nalegania Woyny. W depeszy z 15 czerwca 1791 roku wyraził swoje przekonanie o przyjaźni cesarza dla Polski. Powoływał się przy tym na oświadczenie de Cachého, że „Leopold II nie zechce być przeciwnym Konstytucji, a malkontenci polscy w Wiedniu nie znajdują tam poparcia”. Minister uznał więc, że nie ma potrzeby składać notyfikacji w Wiedniu<sup>52</sup>.

Oświadczenie to rozczarowało Woynę. W depeszach do Warszawy tłumaczył z uporem, że cesarz, „który zachowuje ściśle związki przyjaźni z Katarzyną II, ani względem pacyfikacji z Portą, ani w sprawie Konstytucji polskiej żadnego kroku nie uczyni bez porozumienia z Moskwą”. Polski poseł chciał wpłynąć na decyzje swoich zwierzchników, przedstawiając im znaczenie pozytywnego stosunku Austrii do Konstytucji do zaakceptowania jej przez Petersburg<sup>53</sup>. Prosił nawet o przesłanie gotowego tekstu notyfikacji, by po podjęciu decyzji o jej wręczeniu mógł to uczynić natychmiast<sup>54</sup>.

Tymczasem z Warszawy polecano mu jedynie przekazać na ręce Kaunitza podziękowania Rzeczypospolitej za przyjazny stosunek Austrii do Konstytucji i ofiarowanie sukcesji tronu elektorowi. Na kolejne nalegania Woyny w sprawie notyfikacji odpowiadało, że krok ten będzie uczyniony dopiero po porozumieniu z elektorem<sup>55</sup>. Wypełniając to polecenie, Woyna rozmawiał z wicekanclerzem Cobenzlem. Ton wypowiedzi austriackiego polityka był jednak całkowicie różny od przeświadczenia Warszawy o przyjaznym stosunku Leopolda dla spraw polskich. Wicekanclerz przekazał polskiemu posłowi, że nowa Konstytucja jest niedogodna interesom państw sąsiedzkich, a cesarz przed porozumieniem się z Katarzyną II w sprawie polskiej sukcesji, „nie da tej okoliczności wyraźnego przyzwolenia swego”<sup>56</sup>.

---

s. 471. Autor ten twierdzi, że początkowo nie było zgody między Kaunitzem i Leopoldem w sprawach politycznych związanych z Polską. Pełne porozumienie nastąpiło dopiero w lipcu 1791 roku.

<sup>51</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 11 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>52</sup> J. Chreptowicz do F. K. Woyny z Warszawy 15 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406. Por. W. Smoleński: *Ostatni rok Sejmu Czteroletniego*. Kraków 1897, s. 253.

<sup>53</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 15 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>54</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 22 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>55</sup> J. Chreptowicz do F. K. Woyny z Warszawy 2 lipca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>56</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 13 lipca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

Rozmowa poważnie zaniepokoiła Woynę. Jeszcze tego samego dnia w liście do Stanisława Augusta zaproponował, by król zamiast notyfikacji napisał do Leopolda II prywatny list „w wyrazach ogólnych czyniących komunikację o Konstytucji”. Jego przekazanie miało umożliwić Woynie rozmowę z cesarzem, która wyjaśniłaby ostatecznie stanowisko Austrii w sprawach polskich. Polski dyplomata liczył przy tym na otrzymanie pisemnej odpowiedzi Leopolda, dającej pewność jego intencji<sup>57</sup>.

Stanisław August odpisał, podobnie jak wcześniej Chreptowicz, że nie może wysłać listu do cesarza przed oczekiwaną w każdej chwili formalną akceptacją sukcesji tronu przez elektora Fryderyka Augusta III, po której dopiero taki krok powinien nastąpić<sup>58</sup>. Wydaje się, że Stanisław August, tak jak i inni polscy politycy, nie orientując się jeszcze w pełni w stopniu zaawansowania rokowań austriacko-pruskich<sup>59</sup> i biorąc pod uwagę dotychczasowe napięte stosunki między tymi państwami, uważał, że notyfikacja Konstytucji może być oceniona przez gabinet pruski jako krok nieprzyjazny ze strony Rzeczypospolitej. Potwierdzały te obawy sugestie ze stolicy Prus. Aprobował tę decyzję Ignacy Potocki. Parę miesięcy później Stanisław August w liście do Woyny stwierdzał: „Berlin nam nie dozwalał tego oznajmienia, póki sam się z Wiedniem nie porozumiał.”<sup>60</sup>

Kiedy jednak informacje Woyny o oczekiwaniu w Wiedniu na notyfikację Konstytucji uzyskały potwierdzenie z Drezna, skąd J. N. Małachowski donosił o przychylności Leopolda II dla Fryderyka Augusta III, przekazując przy tym ostrzeżenie Camilusa Marcoliniego, faworyta elektora saskiego, przed „czułością cesarza, że Rzeczypospolita nie złożyła mu żadnej komunikacji o tym [tj. o Konstytucji], a co zrobiła u króla Pruskiego”<sup>61</sup>, w Warszawie zadecydowano o podjęciu działań wobec Austrii. Miały to być jednak kroki nieoficjalne, a wykorzystać w tym celu postanowiono podróż do Wiednia księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego.

Misja A. K. Czartoryskiego w Wiedniu nie została dotychczas omówiona w literaturze. Błędne informacje o jej początku, bez przedstawienia jej przebiegu, podał jedynie Jan Dihm, który słusznie zauważył, że była ona wstępem do

<sup>57</sup> F. K. Woyna do Stanisława Augusta z Wiednia 13 lipca 1791. AGAD, Zb. Pop. 90.

<sup>58</sup> Stanisław August do F. K. Woyny z Warszawy 20 lipca 1791. AGAD, Zb. Pop. 90; J. Chreptowicz do F. K. Woyny z Warszawy 6 lipca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>59</sup> R. H. Lord: *Drugi rozbiór Polski...*, s. 120 i nn.

<sup>60</sup> Stanisław August do F. K. Woyny z Warszawy 23 marca 1792. AGAD, Zb. Pop. 90. Potwierdza te słowa wcześniejsza depesza króla do polskiego posła w Petersburgu. Stanisław August pisał, że wie, iż w Wiedniu i Petersburgu źle przyjęto wiadomość o notyfikacji konstytucji królowi Prus, ale postanowiono tak dlatego, „że najbardziej obawialiśmy się nieukontentowania króla pruskiego” — Stanisław August do A. Debolego z Warszawy 1 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 413.

<sup>61</sup> J. N. Małachowski do J. Chreptowicza z Drezna 2 lipca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

aktywnych działań dyplomacji polskiej w Wiedniu mających na celu uzyskanie poparcia Austrii dla Konstytucji 3 maja<sup>62</sup>.

Oficjalnie książę Czartoryski udawał się do Wiednia, by nakłonić siostrę księżną marszałkową Lubomirską do porzucenia towarzystwa polskich mal-kontentów. Nieoficjalnie miał przeprowadzić rozmowy z cesarzem, „dając mu rzetelny obraz Konstytucji i rewolucji naszej”<sup>63</sup>. Czartoryski swą podróż planował już od początku czerwca 1791 roku, dopiero jednak w lipcu wyjechał z Krzeszowic do stolicy Austrii<sup>64</sup>.

Tymczasem w Wiedniu Woyna nadal starał się zdobyć informacje o aktualnej polityce Austrii w sprawach polskich. Wypełniając zalecenie z Warszawy, nawiązał bliskie stosunki z posłem pruskim Konstansem Jacobim i dyplomatami saskimi<sup>65</sup>. Zaniepokojony rozmową z P. Cobenzlem, starał się przede wszystkim zorientować, czy krytyka konstytucji była tylko jego opinią, czy oficjalnym stanowiskiem dworu wiedeńskiego. W Warszawie uznano, że wypowiedzi Cobenzla jako sprzeczne z wcześniejszymi oświadczeniami Kaunitza i deklaracjami Leopolda II są jego prywatnym zdaniem „wynikającym ze złego humoru”<sup>66</sup>. Potwierdził to sam Cobenzl podczas kolejnej rozmowy z Woyną. Wicekanclerz, starając się zatrzeć złe wrażenie, chwalił wybór elektora na sukcesora tronu polskiego i zapewniał, że „nowa forma rządów w Polsce nie może być cesarzowi obojętna”<sup>67</sup>. Kolejna depesza Woyny przyniosła jeszcze jedną uspokajającą wiadomość — Kaunitz w prywatnej rozmowie chwalił wydarzenia w Polsce<sup>68</sup>.

20 lipca 1791 roku do Wiednia przybył książę A. K. Czartoryski, któremu w podróży towarzyszył Stanisław Sołtyk. Woyna wyjechał naprzeciw księciu cztery stacje pocztowe i razem z nim powrócił do stolicy. Czartoryski zatrzymał się w domu księżnej marszałkowej Lubomirskiej<sup>69</sup>. Książę przybył do

<sup>62</sup> J. Dłhm: *Sprawa konstytucji ekonomicznej...*, s. 172—173.

<sup>63</sup> S. N. Małachowski do Stanisława Augusta z Białaczewa 15 lipca 1791. AGAD, Zb. Pop. 375, k. 42; J. U. Niemcewicz do I. Potockiego 19 lipca 1791. AGAD, Archiwum Publiczne Potockich (dalej: APPot.) 280, k. 481.

<sup>64</sup> Stanisław August do A. Debolego z Warszawy 4, 15 czerwca oraz 13 lipca 1791. AGAD, Zb. Pop. 413.

<sup>65</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 4 i 11 czerwca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>66</sup> Stanisław August do A. Debolego z Warszawy 23 lipca 1791. AGAD, Zb. Pop. 413.

<sup>67</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 20 lipca 1791. AGAD, Zb. pop. 406.

<sup>68</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 23 lipca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406. Por. Stanisław August do F. K. Woyny z Warszawy 27 lipca 1791. AGAD, Zb. Pop. 90.

<sup>69</sup> F. K. Woyna do Stanisława Augusta z Wiednia 20 lipca 1791. W: J. Łojek: *Rok nadziei...*, s. 185. O przyjeździe księcia Woyna natychmiast poinformował Stanisława Augusta. Scharakteryzował przy tym A. K. Czartoryskiego: „Książę generał szczerze jest do WKMości przywiązany i widzę, że jest determinowany pomagać WKMości nieodstępnie i gorliwie do skutecznego ojcowskich Jego dla dobra kraju zamysłów.” — F. K. Woyna do Stanisława Augusta z Wiednia 23 lipca 1791 (Ibidem, s. 186).

Wiednia w bardzo ważnym momencie. Do stolicy powrócił cesarz, by kontrolować rokowania z Bischoffwerderem. Zakończyły się one podpisaniem konwencji prusko-austriackiej z 25 lipca 1791 roku<sup>70</sup>. Polscy dyplomaci bardzo szybko zdali sobie sprawę z wagi tych rokowań dla losów Polski. Woyna i Czartoryski starali się więc zdobyć informacje o ich treści. W pierwszych dniach sierpnia książę Czartoryski został przyjęty przez Kaunitza. Tematem rozmowy były wydarzenia w Polsce. Kanclerz wypowiadał się o nich z przychylnością, wypominał jednak brak oficjalnego powiadomienia Austrii o Konstytucji. Po konferencji książę pisał 3 sierpnia do Stanisława Augusta: „Żadnych się stąd przeciwności bać nie trzeba.” Dodawał jednak, że błędem było niezłożenie notyfikacji oraz niepodjęcie działań nieoficjalnych, na przykład wysłanie przez króla prywatnego listu do kanclerza z powiadomieniem go o ustawie majowej „w tym ujmującym stylu, którego WKMość dobrze używać umiesz”. Czartoryski radził krok taki uczynić jak najszybciej<sup>71</sup>. W odpowiedzi Stanisław August obiecał zastosować się do rady<sup>72</sup>.

W tym czasie Woyna obserwował rokowania austriacko-pruskie. Informował Warszawę, że „nie upatruje żadnych szkodliwych zamysłów dworu wiedeńskiego i berlińskiego względem Polski, że przeciwieństwo się nie będą naszej Konstytucji. Miło patrzeć, iż wolni zostaniemy od przemagania rosyjskiego.”<sup>73</sup> Polski poseł starał się nawiązać bliższe stosunki z pruskim dyplomatą Bischoffwerderem. Działania te przyniosły nieoczekiwany skutek. Oprócz informacji o przygotowaniach do spotkania cesarza z królem Prus w Pilnitz, Woyna uzyskał od Bischoffwerdera wiadomości o treści konwencji austriacko-pruskiej z 25 lipca 1791 roku, której artykuł dotyczący spraw polskich pruski dyplomata odczytał posłowi polskiemu. Zrobił to bardzo szybko i prosił, aby nie był cytowany<sup>74</sup>. Woyna mógł więc poinformować swoich zwierzchników, że w konwencji postanowiono, „by dla uniknięcia wszelkiej przewagi państw ościennych przez influencję w Polsce, stałość konstytucji naszej była utrzymana i wolność nam zostawiona była”. Informował również, że w sprawie infantki polskiej uzgodniono, że obaj monarchowie nie będą dążyli do jej zaślubin ze swymi synami. Woyna dodawał także wiadomość o planach zaproszenia do tej

<sup>70</sup> E. Herrmann: *Zur Geschichte der Wiener Convention vom 25 Juli 1791 und der oesterreichisch-preussischen Allianz vom 7 Februar 1792*. „Forschungen zur Deutschen Geschichte” 1865, Jh. 5, s. 237—290; R. H. Lord: *Drugi rozbiór Polski...*, s. 120—121. O instrukcjach dla Bischoffwerdera w sprawach polskich zob. L. Ranke: *Arsprung und Beginn der Revolutionns-kriege 1791 und 1792*. Leipzig 1875, s. 356.

<sup>71</sup> A. K. Czartoryski do Stanisława Augusta z Wiednia 3 sierpnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 375, k. 4—5. Por. F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 30 lipca 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>72</sup> Stanisław August do A. K. Czartoryskiego z Warszawy 10 sierpnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 375, k. 3.

<sup>73</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 10 sierpnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>74</sup> F. K. Woyna do Stanisława Augusta z Wiednia 13 sierpnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 90.

konwencji Katarzyny II<sup>75</sup>. Polski poseł uzyskał potwierdzenie przekazanych mu przez Bischoffwerdera wiadomości ze źródeł austriackich, choć oficjalnie tekst konwencji utrzymywano w tajemnicy<sup>76</sup>.

Kontakty z Bischoffwerderem utrzymywał także książę A. K. Czartoryski. Po wyjeździe z Wiednia 15 sierpnia podróżował on razem z pruskim dyplomatą do Ołomuńca. W drodze Bischoffwerder jeszcze raz potwierdził przekazane Woynie informacje, że w konwencji między cesarzem a królem Prus postanowiono, że Polsce pozostawiona będzie „zupełna wolność względem ustaw rządowych, że nie dozwolą wdzierać się w nie”. Gwarancje obejmowały również zachowanie całości terytorium Rzeczypospolitej: Bischoffwerder zapewniał, że cesarz będzie usiłował skłaniać imperatorową do „takowych myśli”, a po zjeździe w Pilnitz elektor ostatecznie przyjmie koronę polską<sup>77</sup>.

Jednak nie udało się księciu Czartoryskiemu uzyskać w Wiedniu oficjalnego potwierdzenia działań cesarza na rzecz Polski. Polscy dyplomaci nie uczestniczyli w rokowaniach austriacko-pruskich i nie mieli na nie żadnego wpływu. Księciu udało się jedynie zrealizować oficjalny cel swojej misji. Księżna marszałkowa Lubomirska zgodziła się wyjechać z Wiednia<sup>78</sup>.

Wzmoczona aktywność polskiej dyplomacji w Wiedniu wywołała kontrakcję dworu berlińskiego. 25 sierpnia Bernard Zabłocki musiał dementować w rozmowie z Schulenburgiem pogłoskę, jakoby Stanisław August starał się zastąpić przymierze polsko-pruskie związkiem z Austrią i nawiązał w tym celu bezpo-

---

<sup>75</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 13 sierpnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 406. Por. Układ Wiedeński z 25 lipca 1791. W: R. H. Lord: *Drugi rozbiór Polski...*, s. 358—359: „Dwory berliński i wiedeński zawrą porozumienie, do którego zaproszą dwór rosyjski, iż nie przedsięwzięmą niczego, co by naruszało całość i utrzymanie wolnej Konstytucji Polski i że nigdy nie będą starać się wprowadzić na tron Polski księcia z ich domów ani przez małżeństwo z infantką, ani w wypadku nowej elekcji i że nie będą w jednym, ani w drugim wypadku używać swego wpływu, aby skłonić Rzeczypospolitą na rzecz jakiegoś innego kandydata, chyba że za wspólną zgodą.” Tłumaczenie cytowane za J. Michalski: *Dyplomacja polska...*, s. 619. Motywem układu było dążenie Prus do odciągnięcia Austrii od Rosji, równocześnie dwór wiedeński obawiał się porozumienia rosyjsko-pruskiego i powrotu do sytuacji sprzed 1780 roku. Był to jeden z powodów zawarcia między nimi sojuszu, choć jego głównym celem miała być wspólna akcja przeciwko Francji.

<sup>76</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 17 sierpnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>77</sup> A. K. Czartoryski do Stanisława Augusta z Krakowa 20 sierpnia 1791. AGAD, Zb. pop. 375, k. 6. Por. Stanisław August do A. Debolego z Warszawy 24 sierpnia 1791. W: J. Łojek: *Rok nadziei...*, s. 77.

<sup>78</sup> F. K. Woyna do Stanisława Augusta z Wiednia 9 sierpnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 90. Interesującą sprawą, związaną z misją Czartoryskiego, była próba skompromitowania księcia przez przebywających w Wiedniu malkontentów. Jawne okazywanie przez Czartoryskiego przywiązania do Konstytucji sprawiło, że zaczęli oni rozpuszczać plotki o jego niezadowoleniu z ustawy majowej i że szykuje się on do objęcia kierownictwa kontrrewolucji. Wywołało to nawet w kraju zaniepokojenie — F. K. Woyna do Stanisława Augusta z Wiednia 10 i 27 sierpnia 1791 oraz Stanisław August do F. K. Woyny 17 sierpnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 90.



średnią korespondencję z kanclerzem Wenzlem Antonem Kaunitzem, oferując rękę polskiej infantki jednemu z arcyksiążąt austriackich. Polski rezydent próbował przy tej okazji poznać opinię gabinetu pruskiego na temat sukcesji tronu w Polsce, ale jego rozmówca uchylił się od odpowiedzi. Pruscy ministrowie konsekwentnie zachowywali milczenie w tej sprawie, argumentując, iż jej poruszanie jest przedwczesne<sup>79</sup>.

W Warszawie z radością przyjęto wiadomość o artykułach konwencji i o przygotowywaniu spotkania cesarza z królem Prus w Pilnitz<sup>80</sup>. Po potwierdzeniu doniesień z Wiednia przez polskiego posła w Berlinie<sup>81</sup> Woynie nakazano złożenie podziękowań dla Leopolda II i kanclerza Kaunitza za ich działania w sprawach polskich, tyle że w sposób nieoficjalny, ponieważ Rzeczypospolita nie została powiadomiona o konwencji. Stanisław August liczył, że przy tej okazji Woynie uda się skłonić Kaunitza do oficjalnego potwierdzenia punktów konwencji, co umożliwi zwrócenie się do dworu wiedeńskiego z prośbą o przyspieszenie jego działań na rzecz Polski w Petersburgu. Polskiemu posłowi nakazano przy tym pilnie śledzić, czy działań takich już nie podjęto<sup>82</sup>.

Wyjazd cesarza na zjazd z królem pruskim w Pilnitz oraz utrudniony dostęp do Kaunitza, ze względu na zdominowanie gabinetu wiedeńskiego przez sprawy francuskie, uniemożliwiły Woynie wykonanie tego polecenia<sup>83</sup>. Polski poseł starał się wykonać kolejne dyspozycje, przysyłając do Warszawy informacje o działaniach Austrii w Petersburgu. W depeszy z 17 września pisał, że cesarz po przyjeździe z Pilnitz do Pragi wysłał kuriera do imperatorowej z powiadomieniem jej o układach z królem pruskim<sup>84</sup>. Woyna podejrzewał, że będzie ją również skłaniał do zaakceptowania Konstytucji. Swoje przypuszczenie oparł na informacjach o obietnicy, jaką Leopold dał Fryderykowi Augustowi III, „iż bierze na siebie skłonić imperatorową do nieprzeciwienia się układom względem polskich interesów w Pilnitz zawartych”. Nie wiedział

<sup>79</sup> B. Zabłocki do Stanisława Augusta, nr 208, Berlin, 27 sierpnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 323, k. 299.

<sup>80</sup> Stanisław August do A. Debolego z Warszawy 24 sierpnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 413, k. 176. O optymizmie króla wynikającym z wieści o konwencji zob. W. Smoleński: *Ostatni rok...*, s. 240. Por. J. Chreptowicz do P. Potockiego z Warszawy 8 października 1791. AGAD, Zb. Pop. 104, k. 111. Minister spraw zagranicznych pisał, że cesarz i król pruski zapewnili sobie nawzajem niepodległość Rzeczypospolitej. Polacy dysponowali pełnym tekstem konwencji wiedeńskiej. Zob. AGAD, AKP 90/32, k. 325.

<sup>81</sup> S. Jabłonowski do J. Chreptowicza z Berlina 30 sierpnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>82</sup> Stanisław August do F. K. Woyny z Warszawy 17 września 1791. AGAD, Zb. Pop. 90; J. Chreptowicz do F. K. Woyny z Warszawy 7 września 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>83</sup> F. K. Woyna do Stanisława Augusta z Wiednia 3 września 1791. AGAD, Zb. Pop. 90.

<sup>84</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 17 września 1791. AGAD, Zb. Pop. 406. Jeszcze raz potwierdzał tę wiadomość w liście do króla. F. K. Woyna do Stanisława Augusta z Wiednia 5 października 1791. AGAD, Zb. Pop. 90.

jednak, czy ta obietnica cesarska „ściąga się do samej tylko sukcesji tronu, czy do całej Konstytucji, zwłaszcza gdy sam nawet elektor jeszcze w tejsze konstytucji jakieś trudności znajduje”<sup>85</sup>. Potwierdził doniesienia Woyny Szymon Corticelli, były minister w Wiedniu, którego król nadal wykorzystywał do zbierania informacji<sup>86</sup>.

4 października 1791 roku Woynie udało się spotkać z kanclerzem Kaunitzem. Rozmowę z nim rozpoczął od zapewnienia o wdzięczności Stanisława Augusta „za te pomyślnie dla Polski cesarza dyspozycje, zarządzane za staraniem księcia Kaunitza”. Kanclerz, podziękował za to oświadczenie i przerwał rozmowę, unikając sytuacji, w której mógłby być zmuszonym odpowiadać na pytania polskiego posła o politykę Austrii<sup>87</sup>. Informacje zdobyte przez Woynę z innych źródeł potwierdzały rozpoczęcie przez Austrię zabiegów na rzecz Konstytucji w Petersburgu. Jednocześnie polski poseł rozgoryczony postawą polityków austriackich, którzy unikali w jego obecności wypowiedzi o sprawach polskich, ostrzegał Warszawę: „Dobrowolnego Moskwy zezwolenia na to, co Polskę niepodległą i mocną uczynić może, spodziewać się nie podobna, a im dłużej elektor ociągać się będzie, tym więcej wznagać się będą przeciwności ze strony Moskwy, która w tej zwłoce znajdzie może czas przerobienia dyspozycji dworu wiedeńskiego.”<sup>88</sup> W tym fakcie Woyna upatrywał przyczynę zachowania dyplomatów austriackich.

<sup>85</sup> F. K. Woyna do Stanisława Augusta z Wiednia 28 września 1791. W: J. Łojek: *Rok nadziei...*, s. 191.

<sup>86</sup> Sz. Corticelli do Stanisława Augusta z Wiednia 1 i 15 października 1791. AGAD, Zb. Pop. 424. Zapewne doniesienia te były związane z listem Leopolda II do Katarzyny II z Pragi 13 listopada 1791. W: A. Beer: *Leopold II, Franz II und Catharina. Ihre Correspondenz*. Wien 1874, s. 155. List ten jednak, poza zapewnieniem cesarza o zgodności jego działań z polityką cesarszej, nie zawiera ani jednego zdania w sprawach polskich. Informacje Woyny i Corticellego były prawdopodobnie potwierdzeniem majowych działań Kaunitza. Mogły być też echem rozmów, jakie w stolicy Rosji prowadził L. Cobenzl. We wrześniu wicekanclerz Ostermann oświadczył austriackiemu dyplomacie, „że nie pora myśleć teraz o krokach gwałtownych i można rozważyć korzyści, jakie dla dworów cesarskich przyniosłby związek Polski z Saksonią” — S. Smółka: *Stanowisko mocarstw...*, s. 141. Późniejsze raporty Cobenzla rozwiąły jednak te optymistyczne doniesienie — D. Rolnik: *Stanowisko Austrii...*, s. 46.

<sup>87</sup> F. K. Woyna do Stanisława Augusta z Wiednia 5 października 1791. AGAD, Zb. Pop. 90.

<sup>88</sup> F. K. Woyna do Stanisława Augusta z Wiednia 15 października 1791. AGAD, Zb. Pop. 90. Por. F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 15 października 1791. AGAD, Zb. Pop. 406. W depeszy tej polski poseł ostrzegał: „Imperatorowa nie ma być zbyt skłonna do przystąpienia do konwencji przez dwory berliński i wiedeński sporządzonej.” W kolejnej, pisząc o braku odpowiedzi Katarzyny II na działania Leopolda w Petersburgu, dodawał: „Cesarz mocno nalegać nie będzie na danie tej odpowiedzi.” F. K. Woyna do J. Chreptowicza 19 października 1791. AGAD, Zb. Pop. 90. O nieprzychylnym stanowisku Rosji wobec Konstytucji pisał w tym czasie z Wiednia poseł pruski. Przytaczał on wiele faktów poświadczających, że Katarzyna II i Potemkin nigdy jej nie zaakceptują. Cytował przy tym słowa rosyjskiego dyplomaty w stolicy Austrii A. Razumowskiego, który stwierdził, że cesarzowa nie wyrazi zgody na dziedziczny tron w Rzeczypospolitej. K. Jacobi do Fryderyka Wilhelma II z Wiednia 15 października i 5 listopada 1791. Deutsche

Potwierdzały jego słowa doniesienia konsyliarza legacji w Wiedniu Ignacego Pokubiatty, który ostrzegał Stanisława Augusta przed zbytnimi nadziejami na skuteczność działań Leopolda II w Petersburgu. Pokubiatto powtarzał słowa posła angielskiego w Wiedniu Roberta Keitha: „Rosja wszelkich będzie używać sposobów, nawet wojsk dla odzyskania influencji swojej w Polsce, za której stratą, straciłaby ją w Europie i stała się potencją azjatycką.”<sup>89</sup>

Te wszystkie wypowiedzi skłaniały Woynę do ostrożnej oceny działań Wiednia w sprawach polskich. Jego niepokój budził fakt, że w konwencji austriacko-pruskiej wyrażono tylko, „że ci dwaj monarchowie utrzymywać będą całość, niepodległość i wolną konstytucję Polski”, bez użycia nazwy Konstytucja 3 maja. Polski poseł swoje wątpliwości przedstawił jeszcze podczas sierpniowych rozmów z Bischoffwerderem, a potem powracał do nich w czasie spotkań z posłem pruskim w Wiedniu Konstanssem Jacobim. Ten jednak uspokajał Woynę, stwierdzając, że jest to bez znaczenia, w konwencji jest bowiem punkt o infantce polskiej, co wskazuje, że chodzi o ustawę majową<sup>90</sup>. W Warszawie, gdzie znano już tekst konwencji, w taki sam sposób zinterpretowano jej polski punkt<sup>91</sup>.

Tymczasem w Warszawie, po otrzymaniu informacji o podjęciu przez Wiedeń zabiegów w Petersburgu, zgodnie z wcześniejszymi sugestiami Woyny, postanowiono oficjalnie notyfikować Konstytucję 3 maja cesarzowi. W opinii polskich polityków krok ten miał wesprzeć działania austriackie. Zbliżenie prusko-austriackie likwidowało przeszkodę, jaką była obawa przed dezaprobatą dla tego działania ze strony Berlina<sup>92</sup>.

Optymistycznie naświetlał sytuację polityczną Rzeczypospolitej poufny list posła holenderskiego barona de Reede do Stanisława Augusta. Holenderski dyplomata zapewniał w nim, że przymierze prusko-austriackie stanowi skuteczną gwarancję niepodzielności Polski i niemieszania się ościennych mocarstw w jej sprawy wewnętrzne. W zawołowany sposób zawiadamiał króla, że mimo

Zentral-Archiv Merseburg (dalej: DZA), Rep 99, 155B. Por. R. H. Lord: *Drugi rozbiór Polski...*, s. 126. O zastrzeżeniach elektora do oferty tronu polskiego zob. T. Flath: *Die Verhandlungen über die dem Kurfürsten Friedrich August III von Sachsen angebotene Thronfolge in Polen und die sächsische Geheime Legationsrath von Essen*. In: „Jahresbericht über die Königl. Sächs. Landes-schule Meissen”. Meissen 1870, s. 15.

<sup>89</sup> I. Pokubiatto do Stanisława Augusta z Wiednia 15 października 1791. AGAD, Zb. Pop. 424.

<sup>90</sup> F. K. Woyna do Stanisława Augusta z Wiednia 28 września 1791. W: J. Łojek: *Rok nadziei...*, s. 190. Opinię przeciwną o terminie „wolna konstytucja polska” zob. Sz. Askenazy: *Przymierze polsko-pruskie*. Warszawa 1918, s. 170–171.

<sup>91</sup> Stanisław August do F. K. Woyny z Warszawy 12 października 1791. AGAD, Zb. Pop. 90. Por. B. de Caché do A. W. Kaunitza 3 i 10 września 1791. HHuStA, Polen II/53. O wątpliwościach w tej sprawie u historyków zob. Sz. Askenazy: *Przymierze...*, s. 173–174; W. Smoleński: *Ostatni rok...*, s. 240.

<sup>92</sup> J. Chreptowicz do F. K. Woyny z Warszawy 1 października 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

decyzji cesarza i króla pruskiego wyeliminowania ich rodzin i Romanowów ze starań o polską koronę plan ożenienia z infantką jednego z bratanków Stanisława Augusta napotka trudności na dworze berlińskim. De Reede tłumaczył też brak satysfakcjonującej odpowiedzi na polską notę z 24 czerwca konsekwencjami odstąpienia Anglii od wspólnej z Prusami interwencji w Petersburgu, co uniemożliwiło Fryderykowi Wilhelmowi II postawienie Katarzynie II zdecydowanych żądań<sup>93</sup>.

Wyjaśnienia posła holenderskiego ośmieliły polską dyplomację do ponownego sondowania opinii władz pruskich względem rozpoczęcia rokowań z Rosją o uznanie Konstytucji 3 maja. 7 września 1792 roku podkanclerzy Chreptowicz wysłał stosowne instrukcje do poselstwa w Berlinie i powtórzył je w następnych depeszach, czyniąc starania o wspólne z Prusami wystąpienie do dworu petersburskiego głównym zadaniem tej placówki dyplomatycznej<sup>94</sup>. Indagowany przez Jabłonowskiego faworyt Fryderyka Wilhelma II generał Bischoffwerder doradził Polakom ufnie zdanie się na rezultat negocjacji prowadzonych przez posła pruskiego w Petersburgu. Minister Karl W. Finckenstein odpowiedział wykrętnie na pytanie polskiego posła, że może przedstawić do decyzji króla tylko „rzeczy urzędowo podane” i powtórzył radę daną przez Bischoffwerdera. Nasz dyplomata odwołał się jednak do pruskiej odpowiedzi na złożoną przezeń 24 czerwca notę i zażądał informacji, czy stosunki prusko-rosyjskie wyjaśniły się już na tyle, by można podjąć w Petersburgu negocjacje w sprawach polskich. W wyniku kolejnego niepowodzenia swych starań o uzgodnienie z pruskim gabinetem polskiej polityki wobec Rosji Jabłonowski doradził swoim mocodawcom, aby rozpoczęły samodzielne rozmowy z przedstawicielami Katarzyny II<sup>95</sup>.

Finckenstein dopiero 4 października przekazał polskiemu posłowi ustną odpowiedź swojego monarchy. Ponad dwa tygodnie zajęło pruskim ministrom opracowanie odpowiedniej formuły. Fryderyk Wilhelm II pozostawiał w niej królowi polskiemu całkowitą swobodę podjęcia wobec Austrii i Rosji takich kroków dyplomatycznych, jakich będzie wymagał interes Rzeczypospolitej. Król pruski określił swoją decyzję jako dowód nieograniczonego zaufania do przyjaźni i lojalności króla polskiego<sup>96</sup>. Sformułowania użyte przez Fryderyka

<sup>93</sup> NN do Stanisława Augusta, b.m. i d. AGAD, Zb. Pop. 63, k. 61–62. Za autorstwem de Reede przemawiają wzmianki o nim we wcześniejszej korespondencji Stanisława Augusta z S. Jabłonowskim i przesłanie listu łącznie ze sporządzonym przezeń wspólnie z posłem polskim w Berlinie obszernym memoriałem dla króla polskiego o sytuacji politycznej Francji.

<sup>94</sup> J. Chreptowicz do S. Jabłonowskiego, nr 32, Warszawa, 7 września 1791. AGAD, Zb. Pop. 406, k. 34; por. analogiczne instrukcje w nr 35 z 17 września 1791, k. 34.

<sup>95</sup> S. Jabłonowski do J. Chreptowicza, nr 34, Berlin, 17 września 1791. AGAD, Zb. Pop. 406, k. 41–42. Por. obszerne fragmenty w: AKW, Dział Pruski 50/3, s. 22–24.

<sup>96</sup> S. Jabłonowski do J. Chreptowicza, fragm. nr 37, Berlin, 4 października 1791. AGAD, AKW Dział Pruski 50/3, k. 42: „M<sup>r</sup> le C<sup>m</sup> Finckenstein en réponse au message que je lui avais fait

Wilhelma II sugerowały, że samodzielne kroki polskiej dyplomacji nie zostaną zrozumiane w Berlinie jako osłabienie przymierza łączącego oba państwa, nie pozwalały jednak ocenić, czy oświadczenie króla Prus zobowiązuje go do ich popierania.

Przed uzyskaniem wspomnianego oświadczenia Fryderyka Wilhelma II Polska nie prowadziła poza negocjacjami w Berlinie żadnej polityki zagranicznej z obawy, aby nie dać pretekstu do zrzucenia przez króla pruskiego zobowiązań obrony Rzeczypospolitej przed rosyjską agresją nałożonych przez traktat przymierza z 1790 roku.

Dopiero 15 października podkanclerzy Chreptowicz nakazał posłowi polskiemu w Wiedniu dokonać oficjalnej notyfikacji Konstytucji 3 maja wraz z wyjaśnieniem przyczyn opóźnienia tego aktu i prośbą o *bona officia* w Dreźnie i Petersburgu wspomagające wysiłki polskiej dyplomacji. Polski poseł miał wyjaśnić, że brak decyzji Fryderyka Augusta III szkodzi interesom Rzeczypospolitej<sup>97</sup>. Rezydent polski w Berlinie miał zawiadomić władze pruskie o podjętych w Wiedniu krokach. Stanisław August nie zdecydował się na analogiczne posunięcie na dworze petersburskim. Chciał poprzedzić nawiązanie rokowań z Katarzyną II o uznanie polskich przemian ustrojowych zapewnieniem sobie współdziałania dyplomacji pruskiej i austriackiej<sup>98</sup>. Jednak i tym razem minister Karl Wilhelm Finckenstein uchylił się od rozmów o polskiej taktyce wobec Rosji, odwołując się do oświadczenia Fryderyka Wilhelma II, które przekazał Jabłonowskiemu 4 października. Potwierdził przy tym polskie obawy, że Katarzyna II może się odwołać do swojej gwarancji ustroju Rzeczypospolitej z 1775 roku. Na życzenie Finckensteina Zabłocki złożył mu polskie życzenia na piśmie<sup>99</sup>. Schulenburg odrzucił stanowczo postulat wspomagania wysiłków polskiej dyplomacji mających na celu skłonienie Fryderyka Augusta III do przyjęcia polskiej korony. Odmowę pruskich *bonorum officiorum* w Dreźnie umotywowował stwierdzeniem, że Fryderyk Wilhelm II okazał już wyraźnie swoje poparcie dla wyboru elektora saskiego na założyciela nowej dynastii polskiej, a żądane działania pruskiej dyplomacji naruszałyby suwerenność jego decyzji. Pruski minister wyraził też opinię, że korzystniejsze będzie nawiązanie rokowań polsko-rosyjskich bez pruskiego pośrednictwa. Według Schulenburga

---

d'après les ordres de V.E. m'a fait l'honneur de me dire de la part de S.M.Pr<sup>e</sup>: »Que fidèle à ses principes à l'égard du Roy et de la République de Pologne, Elle laissait S.M.Pol<sup>e</sup> Maitresse de faire telles démarches vis-à-vis des cours de Vienne et de Petersburg quelles croyait nécessaires pour son intérêt et celui de sa nation, que S.M.Pr<sup>e</sup> était bien aise de donner cette preuve de confiance illimitée dans les sentimens que S.M.Pol<sup>e</sup> lui a témoigné.«”

<sup>97</sup> J. Chreptowicz do F. K. Woyny z Warszawy 15 października 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>98</sup> J. Chreptowicz do B. Zabłockiego, nr 44, Warszawa, 19 października 1791. AGAD, Zb. Pop. k. 34—35.

<sup>99</sup> B. Zabłocki do J. Chreptowicza, nr 39, Berlin 20 października 1791. AGAD, AKW Dział Pruski 50/3, s. 26—29.

Katarzyna II nie odważyłaby się na wrogie działania wobec Rzeczypospolitej, „gdyż by się przez to dwóm potencjom naraziła”<sup>100</sup>. Dalsze wyjaśnienia pruskiego ministra uściśliły jego słowa, wbrew nadziejom polskich polityków, że ujawni prusko-austriacką gwarancję niepodległości Polski, dwa mocarstwa oznaczały Prusy i Rzeczpospolitą<sup>101</sup>.

Woyna 26 października 1791 roku przekazał tekst notyfikacji i zawarte w instrukcji żądania na ręce księcia Kaunitza. Kanclerz wysłuchał polskiego posła, ale w rozmowie jeszcze raz podkreślił opóźnienie notyfikacji. Odpowiedź dworu wiedeńskiego została na razie wstrzymana<sup>102</sup>. Pogłębiło to pesymizm Woyny. W słuszności opinii utwierdzały go oficjalne wypowiedzi wicekanclerza Cobenzla, który twierdził, „że w konwencji przez Księcia Kaunitza i JP Bischoffwerdera podpisanej, tudzież w Pilnitz zaszłej, nie było czynionej żadnej wzmianki w interesach polskich, lubo o jej konstytucji lub sukcesji elektora”<sup>103</sup>. Politycy austriaccy dalej więc zachowywali milczenie w sprawie działań Wiednia. Wprawdzie niewymieniony z nazwiska członek gabinetu wiedeńskiego zapewnił polskiego posła, że Leopold II nie jest przeciwny Konstytucji, a zwłaszcza akceptuje wybór na tron elektora, ale wobec zwłoki i żądań, jakie stawia dwór saski w sprawie poszerzenia prerogatyw króla w ustawie majowej, nie można liczyć na szybką odpowiedź cesarza przed załatwieniem tej kwestii i uzyskaniem odpowiedzi z Petersburga<sup>104</sup>. Woyna przewidywał taki rozwój wydarzeń. Do Warszawy pisał, że cesarz nie udzieli odpowiedzi na notyfikację przed zakomunikowaniem jej królowi Prus i uzyskaniem jasnego stanowiska Rosji. Pisał przy tej okazji o wysłaniu do Petersburga kuriera, który zapewne ma przekazać Katarzynie II informację o notyfikowaniu konstytucji w Wiedniu i „żądać jej zdania w tej okoliczności”. W opinii polskiego posła działania te wstrzymają odpowiedź Wiednia<sup>105</sup>. Z Warszawy J. Chreptowicz w odpowiedzi pisał, że w Berlinie przyjęto dobrze złożenie notyfikacji w Wiedniu, a Jacobi ma otrzymać nakaz wsparcia zabie-

<sup>100</sup> B. Zabłocki do J. Chreptowicza, nr 41, Berlin, 5 listopada 1791. AGAD, Zb. Pop. 406, k. 42; por. AKW Dział Pruski 50/3, s. 29–35.

<sup>101</sup> Stanisław August do B. Zabłockiego, nr 219, Warszawa, 12 listopada 1791. AGAD, Zb. Pop. 373, k. 80; B. Zabłocki do Stanisława Augusta, nr 23, Berlin, 26 listopada 1791, k. 401.

<sup>102</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 26 października 1791. AGAD, Zb. Pop. 406. Por. W. Kalinka: *Polityka dworu...*, s. 37. Nie pisząc dokładnie o całej sprawie, przenosi ją błędnie na wrzesień.

<sup>103</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza 2 listopada 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>104</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 12 listopada 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>105</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza 5 i 9 listopada 1791. AGAD, Zb. Pop. 406. Rzeczywiście 12 listopada 1791 do Petersburga wysłano depeszę z ponagleniem o odpowiedź Rosji na majowe propozycje Kaunitza. Przedstawiono w nich bardziej ugodowy plan rozwiązania spraw polskich. A. W. Kaunitz do L. Cobenzla z Wiednia 12 listopada 1791. W: *Quellen...*, T. 1, s. 277. Por. W. Kalinka: *Polityka dworu...*, s. 16.

gów polskiego posła o interwencję cesarza u imperatorowej<sup>106</sup>. Woynie polecono również rozpoznanie intencji cesarza „i w tej mierze wysławać, że własny interes tego monarchy zdaje się wymagać, by był przychylny interesom polskim”<sup>107</sup>. Działania te nie przyniosły rezultatu. Dyplomaci sascy w stolicy Austrii pisali przy tej okazji o „przykłej sytuacji polskiego posła, którego unikali politycy austriaccy”. Przytaczali też wypowiedzi Kaunitza, że cesarz nie udzieli gwarancji nowej Konstytucji. Na tej podstawie pesymistycznie prognozowali przyszłość Rzeczypospolitej<sup>108</sup>.

Jesienią 1791 roku dwór Petersburski dalej nie precyzował swego stanowiska w sprawie polskiej, zgodnie z odpowiedzią, jaką w lipcu 1791 roku otrzymał ambasador austriacki w stolicy Rosji Ludwig Cobenzl, że Katarzyna II odkłada rozstrzygnięcie tej kwestii do czasu zakończenia wojny z Turcją. Nie dawało to żadnych nadziei na akceptację Konstytucji. W Wiedniu po notyfikacji zdecydowano wprawdzie o wysłaniu 12 listopada kolejnych instrukcji dla Cobenzla, nakazując mu, by uzyskał deklarację intencji Rosji wobec Rzeczypospolitej (pisał o tym Woyna). Jednak Petersburg zachowywał dalej milczenie<sup>109</sup>.

Stanisław August liczył, że przez Wiedeń łatwiej niż przez Berlin będzie można uzyskać akceptację Konstytucji przez Katarzynę II. W tym celu król postanowił wykorzystać prywatną podróż swojego bratanka księcia Stanisława Poniatowskiego do Włoch. Jego przejazd przez Wiedeń miał być okazją do przeprowadzenia rozmów z „Kaunitzem i z cesarzem w taki sposób, który może stać się użytecznym, a nie będzie mógł stać się szkodliwym”<sup>110</sup>. Negocjacje miały być prowadzone w sekrecie, aby nie budzić podejrzeń i zazdrości innych dworów. Król myślał przede wszystkim o Berlinie. Liczył, że księciu Stanisławowi uda się sprowadzić rozmowę z kanclerzem na tematy polityczne, czego nie osiągnął Woyna. Miało to wyjaśnić ostatecznie politykę Austrii

<sup>106</sup> J. Chreptowicz do F. K. Woyny z Warszawy 16 listopada 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>107</sup> J. Chreptowicz do F. K. Woyny z Warszawy 19 listopada 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>108</sup> J. Loss do A. Essena z Drezna 23 listopada 1791. Staatsarchiv (dalej: StA), Drezno Loc 3571, Vol. XXVIIIb. Opinie te znajdowały potwierdzenie w korespondencji króla Prus, który przytaczał opinię P. Cobenzla, „że skoro Polacy byli tak pewni i nie uprzedzili nikogo o podjętych zmianach, to obecnie sami najlepiej wiedzą, jak utrzymać Konstytucję.” — H. Kocój: *Zaborcy wobec Konstytucji 3 maja*. Katowice 1991, s. 19.

<sup>109</sup> R. H. Lord: *Drugi rozbiór Polski...*, s. 126–127; W. Smoleński: *Ostatni rok...*, s. 317; B. Dembiński: *Polska na przełomie*. Warszawa 1913, s. 221; W. Kalinka: *Polityka dworu...*, s. 16.

<sup>110</sup> Stanisław August do A. Debolego z Warszawy 9 listopada 1791. AGAD, Zb. Pop. 413. Por. J. Łojek: *Wstęp*. W: Stanisław Poniatowski: *Pamiętniki synowca Stanisława Augusta*. Przełożył oraz wstępem i przypisami opatrzył J. Łojek. Warszawa 1979, s. 24. Nie wiadomo, dlaczego autor ten — znając depeche do Debolego — twierdził, że „liczono w Warszawie na rozmowy księcia z kanclerzem Kaunitzem i zaskoczeniem okazała się później niespodziewana gotowość samego cesarza do odbycia z wysłannikiem Stanisława Augusta dłuższej rozmowy”.

w sprawach polskich oraz sprzeczne wypowiedzi polityków wiedeńskich, na przykład wicekanclerza Cobenzla<sup>111</sup>.

Wynik rozmów nie wzbudził entuzjazmu Stanisława Augusta. Do księcia A. K. Czartoryskiego, który wypełniał w tym czasie misję nakłonienia elektora do akceptacji korony polskiej, król pisał: „Z Wiednia cokolwiek odbieram i od Woyny, i od księcia Stanisława, każe mi wierzyć, że nam tam bardziej dobrze, niż źle życzą. Jednak zawsze się prawdzi owa przypowieść, wzywaj świętych, ale tymczasem pływaj sam, jak możesz najlepiej.”<sup>112</sup>

Taka ocena wynikała z faktu, że cesarz poza potwierdzeniem swoich działań w Petersburgu, znanych już Warszawie, unikał wszelkich wypowiedzi, które można byłoby jednoznacznie uznać za wiążące go do działania na rzecz Rzeczypospolitej. Do pesymizmu skłaniała króla otrzymana równocześnie z raportem księcia Stanisława depesza Woyny z 23 listopada 1791 roku. Polski poseł opisywał w niej swoje zabiegi o uzyskanie odpowiedzi na notyfikację Konstytucji i związaną z nimi rozmowę z wicekanclerzem Cobenzlem. Ten oświadczył, że odpowiedź dworu wiedeńskiego nie nastąpi wcześniej niż po wyjaśnieniu stanowiska pozostałych sąsiadów Polski. Wyraził przy tym opinię, że polskie punkty konwencji austriacko-pruskiej będą aktualne dopiero po zaakceptowaniu Konstytucji przez Katarzynę II.

Wypowiedź Cobenzla na tyle rozczarowała polskiego posła, iż w swojej ocenie polityki Wiednia uważał: „Tu prawie wszyscy wpływ jakikolwiek do interesów mający, Moskwie sprzyjają. Jedni dlatego, że nie lubią Prusaków, drudzy blaskiem i pomyślnościami imperatorowej omamieni, inni z innych powodów.” Jako znanych z prorosyjskich sympatii Woyna wymieniał feldmarszałka Josepha Lacyego, wicekanclerza Philippa Cobenzla i jego kuzyna posła w Petersburgu Ludwiga Cobenzla. O Kaunitzu pisał: „Najszczerczej podobno prawdziwego dobra monarchii pragnący i innym ubocznym względom niedostępny, jednak nieznacznie grzecznościami i atencjami Potiomkina i samej

---

<sup>111</sup> Stanisław August do F. K. Woyny z Warszawy 9 i 12 listopada 1791. AGAD, Zb. Pop. 90. Misji nie udało się utrzymać w tajemnicy. O polskich próbach tajnych negocjacji w Wiedniu informował Schoenfelda, posła Saksonii w stolicy Austrii, minister spraw zagranicznych Loss. Podejrzewał przy tym, że ich celem jest uzyskanie zgody dworu wiedeńskiego na przeniesienie sukcesji tronu polskiego na bratanków Stanisława Augusta — J. Loss do J. Schoenfelda z Drezna z 18 listopada 1791. StA Drezno, Polonica VII. O plotkach na temat ewentualności przekazania sukcesji tronu dla księcia Józefa Poniatowskiego zob. List bez podpisu z 22 października 1791. Bibl. Czart., rps 3473. nr 211. O obawach saskich ministrów, że Stanisław August dąży do przekazania tronu swoim bratankom zob. T. Flath: *Die Verhandlungen...*, s. 14.

<sup>112</sup> Stanisław August do A. K. Czartoryskiego z Warszawy 7 grudnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 411. W podobnym tonie pisał do Woyny Stanisław August do F. K. Woyny z Warszawy 7 grudnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 90. Do Debolego król pisał: „Widzę, że z czasem Wiedeń będzie dla nas bardzo dobry.” Liczył zapewne, że polski poseł rozpowszechni tę opinię — Stanisław August do A. Debolego z Warszawy 9 grudnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 413.



imperatorowej jest ujęty.” To wszystko skłaniało polskiego posła do ostrzeżenia Warszawy, „że dwór tutejszy nade wszystko na to ma bacność, żeby najmniej nie osłabił przyjaźni swojej z Moskwą, na której więcej polega i którą, niepozornie tylko, ale rzeczywiście utrzymywać pragnie. Zapewne póki się z Moskwą dobrze o interesach polskich nie umówią, mogą nam czynić w ogólności oświadczenia przyjaźni i dobrych chęci, ale żadnym szczególnym krokiem nie okażą przyzwolenia swego na naszą Konstytucję.”<sup>113</sup>

Jak trafna była to opinia, pokazały wydarzenia najbliższych miesięcy. Nie zmieniła jej przeprowadzona kilka dni później rozmowa Woyny z hrabią Franzem Colloredo, w czasie której polityk austriacki wyraził niezadowolenie z faktu, iż Katarzyna II próbuje ingerować w sprawę Rzeszy Niemieckiej. Dawało to jedynie nadzieję, że być może politycy austriaccy zdadzą sobie sprawę, że utwierdzenie polskiej Konstytucji zahamowałoby „tak obszerne rozciąganie się influencji rosyjskiej”<sup>114</sup>. W Wiedniu przewidywano jednak inny rozwój sytuacji. Jak pisał poseł pruski Jacobi, w stolicy Austrii panowało w tym czasie przekonanie, że Rosja nie zgodzi się na najistotniejsze postanowienia Konstytucji i raczej będzie starała się razem z dworem berlińskim i wiedeńskim opracować plany zmierzające do przeciwdziałania reformom sejmu<sup>115</sup>.

Woyna w kolejnych rozmowach, między innymi z kanclerzem Kaunitzem, dalej zabiegał o odpowiedź na notyfikację Konstytucji. Starał się podkreślać, zgodnie ze wcześniejszymi instrukcjami Chreptowicza, znaczenie Rzeczypospolitej dla powstrzymania rosnących wpływów Rosji w Europie, oświadczając przy tym, „że własny interes Wiednia zdaje się wymagać, by był on przychylny interesom polskim”<sup>116</sup>.

Wreszcie 2 grudnia 1791 roku Kaunitz przekazał Woynie odpowiedź na notyfikację Konstytucji. Był to jeden z efektów misji księcia Stanisła-

<sup>113</sup> F. K. Woyna do Stanisława Augusta z Wiednia 23 listopada 1791. AGAD, Zb. Pop. 90; F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 23 listopada 1791. AGAD, Zb. Pop. 406. Zgodził się z opinią Woyny król, który uznał ją za potwierdzenie swych dotychczasowych informacji o stosunku Austrii do Rosji — Stanisław August do F. K. Woyny z Warszawy 3 grudnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 90.

<sup>114</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 26 listopada 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

<sup>115</sup> K. Jacobi do Fryderyka Wilhelma II z Wiednia 9 listopada 1791. DZA Merseburg, Rep. 99, 155B.

<sup>116</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 30 listopada 1791. Por. J. Chreptowicz do F. K. Woyny z Warszawy 19 i 26 listopada 1791. AGAD, Zb. Pop. 406. Por. *Dziennik Bulhakowa*. W: W. Kalinka: *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta. Dokumenty do historii drugiego i trzeciego podziału*. T. 2. Kraków 1891, s. 291: „Z Wiednia piszą, iż P. Woyna codziennie się doprasza odpowiedzi na komunikację uczynioną z powodu nowej Konstytucji.”

wa<sup>117</sup>. Zgodnie z przewidywaniami polskiego posła austriacka odpowiedź była bardzo ostrożna. Zapewniono w niej o wdzięczności cesarza za zaufanie, jakim darzy go Rzeczypospolita, ale co do zawartych w notyfikacji próśb w sprawie interwencji Leopolda II u Katarzyny stwierdzono, że należy się upewnić, czy będzie ona „mile przyjęta od dworów sprzymierzonych i od elektora”<sup>118</sup>. Kolejna próba uzyskania oficjalnego potwierdzenia działań Wiednia na rzecz Polski zakończyła się fiaskiem. Wskazywało to na obawy Leopolda, że Rosja odrzuci kompromis w sprawie zaakceptowania Konstytucji. Cesarz chciał uniknąć zantagonizowania stosunków z Petersburgiem na tle sprawy polskiej. W tym duchu ocenił odpowiedź austriacką poseł pruski w Wiedniu. W swojej depeszy zamieścił on wypowiedź Woyny, że cesarz nie zrobi nigdy żadnego posunięcia w sprawach polskich bez zgody Rosji, a stanowisko to wynika z obaw Leopolda, że Katarzyna II nigdy nie zaakceptuje polskich reform<sup>119</sup>. Również w Warszawie odpowiedź na notyfikację przyjęto z niezadowoleniem<sup>120</sup>.

Misja księcia Stanisława przyniosła jeszcze jeden efekt. Cesarz, choć oficjalnie nie potwierdził swoich intencji w sprawach polskich, postanowił wesprzeć zabiegi reprezentantów Rzeczypospolitej w Dreźnie. Temu celowi służyła misja Luigi Landrianiego, który wysłany przez Leopolda do Saksonii miał nakłaniać elektora do przyjęcia tronu polskiego. Stanisław Poniąkowski pisał w swoich pamiętnikach, że Landriani otrzymał polecenie uczynić wszystko, by skłonić elektora do akceptacji korony. Polityka Wiednia była jednak ostrożna i misja miała charakter tajny. W Wiedniu nadal unikano oficjalnego zaangażowania się w sprawy polskie, oczekując na oficjalne stanowisko Rosji. Toteż cesarz — jak pisał książę Stanisław — oświadczył Landrianemu: „Jeśli

<sup>117</sup> Błędnie przedstawił efekty misji księcia Stanisława J. Łojek, który ocenił, że „nie przyniosła ona żadnych realnych skutków, między innymi dlatego, że Stanisław August nie pojął, jak bardzo angażował się dwór wiedeński w obronę Rzeczypospolitej przed obcą interwencją.” Trudno zgodzić się z tym poglądem. Efektem misji była przecież odpowiedź na notyfikację i misja Landrianiego w Dreźnie. Poza tym, to Stanisław August był inspiratorem dalszych działań polskich mających na celu uzyskanie oficjalnego zaangażowania Austrii w sprawę Rzeczypospolitej. Zob. J. Łojek: *Wstęp* W: S. Poniąkowski: *Pamiętniki...*, s. 27.

<sup>118</sup> F. K. Woyna do J. Chreptowicza z Wiednia 3 grudnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 406; Stanisław August do A. Debolego z Warszawy 9 grudnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 413; J. Chreptowicz do B. Zabłockiego z Warszawy 14 grudnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 406. Por. *Dziennik Bułhakowa...*, s. 295: „Dwór wiedeński odpowiedział po przyjacielsku na notę Pana Woyny, to jednak w nic nie znaczących wyrazach.” Zob. R. H. Lord: *Drugi rozbiór Polski...*, s. 126.

<sup>119</sup> K. Jacobi do Fryderyka Wilhelma II z Wiednia 5 grudnia 1791. DZA Merseburg, Rep. 99, 155B. Pruski poseł podkreślał przy tym „bezczelność” Polaków, którzy od początku sejmu, prowadząc wrogą politykę wobec Austrii, teraz liczyli na jej wsparcie. Jako mało realną ocenił również polską politykę wobec Rosji. Pisał, że Polacy kierują się w niej iluzjami. Por. K. Jacobi do Fryderyka Wilhelma II z Wiednia 23 listopada 1791. DZA Merseburg, Rep. 99.

<sup>120</sup> J. Chreptowicz do F. K. Woyny z Warszawy 10 grudnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 406.

po tym wszystkim elektor jednak zapyta, a tak naprawdę, cóż by mi cesarz po przyjacielsku doradził — niech pan mu powie, aby się nie łądowali na tę galeryę.”<sup>121</sup>

Na oficjalną notyfikację Konstytucji 3 maja w Petersburgu Stanisław August zdecydował się dopiero w końcu grudnia 1791 roku, zasięgając jeszcze opinii Lucchesiniego<sup>122</sup>. Nie oznaczało to jednak żadnej zmiany polskiej polityki zagranicznej, chociaż od ostatnich konsultacji w Berlinie minęło z górą półtora miesiąca. 3 stycznia 1792 roku poselstwo polskie otrzymało rozkaz powiadomienia ministerium pruskiego o próbie podjęcia rozmów z Katarzyną II, powołując się na radę udzieloną Zabłockiemu 5 listopada 1791 roku podczas oficjalnej rozmowy przez ministra Schulenburga<sup>123</sup>. Jednak desperacka próba przekonania Fryderyka Wilhelma II, że notyfikacja w Petersburgu nowej polskiej konstytucji była pociągnięciem uzgodnionym z jego ministrem i przez to nakłada nań obowiązek wspierania polskiej inicjatywy, zakończyła się całkowitym niepowodzeniem i zagroziła poważnym kryzysem w stosunkach polsko-pruskich. Schulenburg uznał powoływanie się na jego opinię za prowokację władz polskich. Nie wyparł się co prawda treści swojej wypowiedzi z 5 listopada, że korzystniej byłoby dla Rzeczypospolitej nawiązać bezpośrednie rozmowy w Petersburgu, niż szukać pośrednictwa Prus, ale zaprotestował kategorycznie przeciw nawiązaniu jej radą i powoływaniu się na nią w oficjalnych wystąpieniach<sup>124</sup>. Identyczne stanowisko zajął Fryderyk Wilhelm II, powtarzając z naciskiem w depe szach do Lucchesiniego, że polski rezydent w Berlinie nie otrzymał żadnego poparcia w sprawie notyfikacji Konstytucji 3 maja w Petersburgu. Poseł pruski otrzymał instrukcję deklarowania *desintéressement* swego monarchy konfliktem polsko-rosyjskim na tle gwarancji ustrojowych z 1775 roku<sup>125</sup>. Wyjaśnienia Zabłockiego spowodowały, iż Prusy nie złożyły oficjalnego protestu, zadeklarowały jednak całkowite *desintéressement* skutkami działań polskiej dyplomacji.

Opóźnienie notyfikacji Konstytucji, które wynikało z obawy polskich polityków, jak zareagują na ten krok Prusy, nie wpłynęło na politykę Wiednia w sprawach polskich. Mimo oficjalnych stwierdzeń politycy austriaccy nie uzależniali od złożenia notyfikacji działań w sprawach polskich. Przez cały czas reakcja Austrii na polskie zabiegi dyplomatyczne była bardzo ostrożna. Uważnie obserwowano działania dworów berlińskiego i petersburskiego. Unikano natomiast kroków, które oficjalnie mogły potwierdzić pozytywny stosu-

<sup>121</sup> S. Poniatowski: *Pamiętniki...*, s. 83—84.

<sup>122</sup> J. Łojek: *Geneza...*, s. 219.

<sup>123</sup> J. Chreptowicz do B. Zabłockiego, nr 65, 31 grudnia 1791. AGAD, Zb. Pop. 406, k. 35.

<sup>124</sup> B. Zabłocki do Stanisława Augusta, nr 240, Berlin, 3 stycznia 1792. AGAD, Zb. Pop. 373, k. 442—443; B. Zabłocki do J. Chreptowicza, nr 3, Berlin, 10 stycznia 1792. AKW, Dział Pruski 50/3, s. 39—41.

<sup>125</sup> Berlin, 28 i 30 grudnia 1791. GSŁA, k. 329—330 i 332—333.

nek Wiednia do ustawy majowej. Nie zmieniły tego stanowiska ani działania oficjalne, ani tajne misje księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego i księcia Stanisława Poniatowskiego. Polskie działania poniosły klęskę, ponieważ Rzeczpospolita nie miała do zaproponowania nic, co mogłoby skłonić Austrię do zaangażowania się w obronie Konstytucji. Jedynie zmiana sytuacji międzynarodowej, która faktycznie zadecydowała o polityce Wiednia wobec Polski, mogła przynieść korzystne dla utrzymania Konstytucji 3 maja rozstrzygnięcia, jednakże ani dyplomacja polska, ani Rzeczpospolita nie miały żadnych możliwości, by wywołać taką zmianę.

Okres od uchwalenia Konstytucji 3 maja po jej upadek zapisał się zdecydowanie najgorzej w historii polskiej dyplomacji doby Sejmu Czteroletniego. Wbrew opiniom dawniejszej historiografii nie widać między majem 1791 roku a czerwcem 1792 roku wyraźnego przełomu w stosunkach polsko-pruskich<sup>126</sup>. Od kwietnia 1791 roku, a nawet i wcześniej Prusy nie wsparły żadnej polskiej inicjatywy, nie złożyły żadnego dowodu lojalności. Nie udało się również uzyskać weryfikacji deklaracji austriackiej przychylności.

Mimo to kierownictwo polskiej polityki zagranicznej dopiero późną wiosną 1792 roku, w obliczu agresji wojsk rosyjskich, przekonało się, że Prusy nie dotrzymują zobowiązań sojuszniczych. Wcześniej nie próbowało zweryfikować ich wartości. Po uchwaleniu Konstytucji polska dyplomacja wykazała zaskakującą beczynność. Wynikała ona po części z konsultowania wszystkich zamierzeń z pruskim sojusznikiem, lecz znamienne jest właśnie to, iż zamiast wypracowania wspólnej polityki próby uzgodnień przynosiły tylko pruskie sugestie poniechania zamierzeń lub spotykały się z obojętnością. Co zatem motywowało władze Rzeczypospolitej do utrzymywania w niezmienionej formie nieskutecznego modelu polityki zagranicznej? Czy był to celowy zabieg, czy skutek inercji? Pełna odpowiedź na te pytania wymaga uzupełnienia naszej wiedzy o kierownictwie polskiej polityki zagranicznej w 1791 roku.

---

<sup>126</sup> Por. S. Askenazy: *Przymierze polsko-pruskie...*, s. 109 i nn.; R. H. Lord: *Drugi rozbiór Polski...*, s. 116 i nn.